ŁODZIANIN

ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Redakcja i Administracja: Łódź—Al. Kościuszki Nr. 29 tel. 100-99 Redaktor przyjmuje od godz. 17—19 Rękopisów nie zwraca się. Administracja czynna od godz. 9 do 13 i od 18 do 19. Konto w Banku Społem, oddział w Łodzi 49 Wydawca, Łódzki O.K.R. P.P.S. Redaktor odpowiedzialny: Wincenty STAWIŃSKI

Rok XXI — № 139
Piątek 20 Maja 1938 r.
Cena numeru 10 gr.

Panowie Halifax i Chamberlain

pogrzebali już Abisynię

a obecnie rozpoczynają flirt z Hitlerem

W izbie lordów toczyła się w nocy ze środy na czwartek debata nad polityką zagraniczną Rządu.

Debatę otworzył lord Snell, który postawił formalny wniosek, potępiający politykę Rządu, która, według wnioskodawcy, zawiera zgodę na poświęcenie niepodległości Abisynii i jest z uszczerbkiem dla Rządu demokratycznego Hiszpanii nie dając wzamian żadnej pewności na rzecz pokoju.

Debatę zamknął krótkim przemówieniem minister spraw zagranicznych Anglii lord Halifax. Minister oświadczył na wstępie, że sprawa Abisynii nie była nigdy zagadnieniem interesującym wyłącznie Anglię i Włochy, lecz stanowiła przedmiot sporu pomiędzy Ligą Narodów a Rządem włoskim. P. Halifax twierdzi, że ludność Abisynii nie stawia już obecnie oporu okupantom włoskim. Nie uznanie przyłączenia Abisynii do Włoch byłoby w tych warunkach, podkreślił lord Halifax, równoznaczne z wypowiedzeniem wojny Włochom (?).

Lord Halifax ,omawiając wniosek arcybiskupa Canterbury w sprawie utworzenia dla Negusa państwa złożonego z części terytorium Abisynii lub też przekazania mu władzy nad częścią jego dawnych posiadłości pod zwierzchnictwem Włoch, zaznaczył, że sprawa ta mogła być rozstrzygnięta jedynie w drodze rokowań pomiędzy Rządem włoskim a Negusem jako bezpośrednimi zainteresowanymi stronami.

W zakończeniu swego przemówienia lord Halifax oświadczył, że Anglia dąży do porozumienia z Niemcami. Rząd jest przekonany, że pragnienie to jest podzielane przez naród angielski.

Upadek Suczou?

Jak gen. Jan-Czen-Jan wyciął w pień garnizony japońskie

Komunikat sztabu chińskiego donosi o naprężonej sytuacji na froncie Suczau. Poszczególne oddziały japońskie prowadzą koncentryczny atak na rejon Suczau. Chińczycy stawiają energiczny opór i na niektórych odcinkach osiągnęli poważne sukcesy. Najlepiej powiodło się oddziałom chińskim kontrnatarcie w rejonie m. Danszan, gdzie w ręce chińskie wpadło 18 samochodów pancernych i kilkudziesięciu jeńców, w tej liczbie dowódca batalionu. Na innym odcinku Chińczycy wyparli Japończyków z m. Lidżuan, biorąc licznych jeńców, w tej liczbie trzech oficerów. Naogół jednak komunikat chiński nie ukrywa, że sytuacja na froncie jest niebezpieczna i że Japończycy posunęli się naprzód, zajmując szereg ważnych punktów.

Według wiadomości japońskich Suczou zostało zajęte za wyjątkiem południowej części miasta, gdzie trwają walki.

Komunikat chiński donosi o nader ożywionej działalności bojowej w prowincji Szansi, twierdząc, że inicjatywa znajduje się po stronie chińskiej.

Generał Jan-Czen-Jan, postawiony przez Japończyków na czele nowosformowanego korpusu chińskiego, mającego nazwę „korpus ochrony Hopei - Czahar" przeszedł na stronę Czang-Kai-Szeka. Przy tej okazji korpus napadł na garnizony japońskie w niektórych miasteczkach, wycinając w pień zaskoczonych żołnierzy i oficerów. Gen. Jan-Czen-Jan nadesłał do Czang - Kai - Szeka depeszę, zawiadamiając o swym czynie i oddając swój korpus do całkowitej dyspozycji marszałka.

Bitwa w powietrzu zakończona klęską gen. Franco

Od 7-go do 17 maja

Działania wojenne w gorach Pirenejskich

Działania wojenne na froncie pirenejskim są niezwykle ważne z punktu widzenia wojskowego. Faszyści opracowali plan wielkiej ofenzywy, którą mieli przeprowadzić dnia 9-go maja i która miała na celu zdobycie Sed de Urgel, Puigcerde i przerwanie drogi wiodącej z Barcelony do Tuluzy. Dn. 7 maja a więc na 2 dni przedtym, republikanie wszczęli ofenzywę przekreślając plany ofenzywy wojsk gen. Franco na tym odcinku. Straty poniesione przez faszystów są bardzo wielkie.

Ofenzywa wojsk gen. Franco, prowadzona w kierunku Castellon została wstrzymana. Pozycje republikańskie na tym odcinku są obecnie bardzo silnie ufortyfikowane.

Lotnictwo generała Franco bombardowało wczoraj Castellon. Bombardowanie to nie pociągnęło za sobą ofiar w ludziach. W godzinach popołudniowych doszło nad miastem do wielkiej bitwy lotniczej, w której strącono 1 bombowiec trzymotorowy i 1 samolot myśliwski z eskadry gen. Franco.

Na odcinku madryckim faszyści nie przejawiali większej aktywności.

Tow. Prieto posłem w Meksyku

Kierownictwo Partii Socjalistycznej w Hiszpanii wyraziło zgodę na nominację tow. Indalecio Prieto na posła Hiszpanii republikańskiej przy Rządzie meksykańskim.

Bezczelność min. Ciano

na którą p. Bonnet nie zareagował odpowiednio

Rokowania francusko - włoskie dotychczas nie zostały podjęte. Francuski charge d'affaires w Rzymie Blondel miał być przyjęty w środę przez włoskiego min. spraw zagranicznych hr. Ciano. Jednakże do spotkania nie doszło. Min. Ciano zawiadomił charge d'affaires Francji, że rozmowa nie może się odbyć, a na pytanie czy spotkanie mogło by być wyznaczone na czwartek miał udzielić odpowiedź, że rokowania będą pod[illegible] dopiero wtedy, gdy ustanie przemyt broni i amunicji przez granicę francusko - hiszpańską.

Prezydent Meksyku

ostrzega gen. Cedillo

Prezydent Cardenas przybył do San Luis Potosi i wydał do ludności tego stanu odezwę, w której oskarża generała Cedillo o przygotowywanie powstania i zwalczanie Rządu z pomocą zagranicy. Prezydent Cardenas wezwał generała Cedillo do zaniechania agitacji i wydania broni i amunicji, znajdującej się w jego dyspozycji. Prezydent Cardenas oświadczył, że poważne posiłki przybędą do stanu San Luis Potosi w celu utrzymania spokoju.

200 ofiar katastrofy kolejowej

Dwa pociągi zderzyły się

na linii kolejowej Kanton-Hankau

W nocy na 16 maja na linii kolejowej Kanton — Hankou doszło do zderzenie dwóch pociągów. Do katastrofy, w której zostało zabitych i rannych 200 osób doszło w odległości 73 kilometrów na północ od Czangsa. Pociąg osobowy dążający na południe z Wuczang zderzył się z pociągiem towarowym, [illegible]łącym w kierunku północnym z [illegible]tonu. Z gruzów wydobyto przeszło 100 rannych. Przyczyna katastrofy nie jest jeszcze znana.

Zaufanie dla Rządu Spaaka

Belgijska izba deputowanych uchwaliła w środę wieczór wniosek o udzielenie votum zaufania gabinetowi Spaaka. Wniosek ten został uchwalony 132 głosami przeciwko 88 przy 15 wstrzymujących się od głosowania. Socjaliści. liberałowie oraz znaczna większość katolików wypowiedzieli się za nowym gabinetem, podczas gdy komuniści i część nacjonalistów flamandzkich t. zw. flamingantów głosowała przeciwko Rządowi. Również rexiści opowiedzieli się przeciwko nowemu Rządowi Spaaka. W wygłoszonym przemówieniu premier Spaak podkreślił, że pragnie nadać demokratycznej konstytucji w kraju jej właściwe znaczenie. Dąży on do demokracji, ponoszącej odpowiedzialność za swe czyny. Premier wypowiedział się za wolnością prasy, wskazując jednakże, że niektóre wybujałości wystąpień prasowych muszą być ukrócone. W dalszym ciągu swego przemówienia Spaak stwierdził, że pragnie pracowac nad porozumieniem Flamandów i Walonów i dąży do trwałej zgody pomiędzy obiema narodowościami, zamieszkującymi Belgię. (ATE.).

Czy Etiopia jest podbita?

Partia Pracy domaga się wysłania

międzynarodowej komisji do Abisynii

Poseł Labour Party Henderson zażądał w Izbie Gmin wysłania do Etiopii międzynarodowej komisji ankietowej dla stwierdzenia — czy kraj ten istotnie znajduje się pod panowaniem włoskim. W odpowiedzi na to podsekretarz stanu Butler oświadczył, że według informacji konsulów brytyjskich, — Etiopia rzeczywiście jest pod panowaniem Włoch. Na ogół położenie gospodarcze tego kraju poprawia się a budowa dróg odbywa się w lepszych warunkach. Informacje, jakimi rozporządza Rząd brytyjski, zakończył Butler, nie usprawiedliwiałyby wysłania komisji ankietowej.

Stan oblężenia w Palestynie

„Daily Herald" donosi, że do Palestyny wysłano brygadę piechoty, celem wzmocnienia stacjonowanych tam wojsk. W związku z ostatnimi zaburzeniami większa część kraju została poddana sądownictwu wojskowemu. Dowódcy poszczególnych jednostek wojskowych otrzymali uprawnienia gubernatorów.

Dnia 26-go maja b. r. odbędzie się w Warszawie

Uroczystość odsłonięcia tablic pamiątkowych

ku czci

bojowników o Niepodległość i Socjalizm

Henryka Barona i Tadeusza Dzierzbickiego

Na program Uroczystości złożą się: Zbiórka uczestników, zgromadzenie, pochód do tablic pamiątkowych i odsłonięcie, rozwiązanie pochodu i Akademia okolicznościowa w teatrze „REWIA", o godz. 2-ej po poł.

Szczegóły ogłosimy w dniach najbliższych.

Do masowego udziału w Uroczystości wzywają lud Warszawy

STOWARZYSZENIE B. WIĘŹNIÓW POLITYCZNYCH,
WARSZAWSKI OKRĘGOWY KOMITET ROBOTNICZY P. P. S.
RADA ZAWODOWA M. ST. WARSZAWY.

W zamachu brazylijskim

hitlerowcy maczali ręce

Pisma brazylijskie otwarcie oskarżają Niemcy hitlerowskie o popieranie nieudałego zamachu „integralistów".

Jedne gazety twierdzą, że Berlin finansował zamach, inne zaś wymieniają bank niemiecki, jako „finansistę". Ale prasa jest zgodna w tym, że bez hitlerowskiej pomocy zamach nie doszedłby do skutku. „Integraliści" to hitlerowska odmiana faszyzmu w Brazylii.

Ameryka bije Europę

Wielki sukces polskiego boksera w Chicago

We czwartek o godz. 5-ej rano wg. czasu europejskiego rozegrany został w Chicago mecz bokserski pomiędzy reprezentacjami Europy i Ameryki.

Mecz przyniósł zwycięstwo bokserom Ameryki w stosunku 10:6. Dla barw europejskich najświetniejsze zwycięstwo odniósł reprezentant polski Antoni Kolczyński, który w pierwszej rundzie znokautował swego przeciwnika murzyna Jimmy O'Malley.

Zaręczyny Ottona Habsburga

Prasa belgijska donosi o bliskich zaręczynach arcyksięcia Ottona Habsburga z księżniczką Marią Teresą Lichtenstein.

Nie ma porozumienia między Włochami a Francją

Dyplomatyczny korespondent „Evening Standart“ zamieszcza artykuł o nowym poważnym rozłamie między Włochami a Francją z powodu sprawy hiszpańskiej. Rozłam ten według wspomnianego korespondenta, który informacje swe czerpie ze źródeł włoskich, powstał na tle informacji, otrzymanej przez Mussoliniego, że francuski minister Bonnet przyrzekł delegatowi republiki hiszpańskiej w Genewie, del Vayo, że granica francusko-katalońska nie zostanie w żadnym wypadku zamknięta dla dostaw materiału wojennego, przesyłanego z Czechosłowacji i Sowietów.

W dalszym ciągu korespondent ten twierdzi, że komisarz Litwinow w rozmowach swych z min. Bonnetem, nalegał, aby granica hiszpańska pozostała otwarta conajmniej przez dalsze 2 miesiące, aby w ten sposób opór republikanów mógł być przedłużony. Wreszcie korespondent pisze, że przyjąwszy zobowiązania w stosunku do nacjonalistów hiszpańskich, zapewnienie im zwycięstwa, Mussolini widzi się zmuszonym podjąć kroki, celem przywrócenia przewagi nacjonalistów hiszpańskich. (ATE).

Ataki na Francję

RZYM, (AT). Prasa włoska w dalszym ciągu atakuje Francję w związku z wypadkami hiszpańskimi. Środowa prasa wieczorna przynosi depesze korespondentów z nad granicy hiszpańskiej, donoszące, iż znaczne oddziały żołnierzy i wielkie ilości materiału wojennego przepuszczone zostały przez granicę francuską na terytorium Hiszpanii republikańskiej.

Nawiązując do środowego posiedzenia rady ministrów w Paryżu, „Giornale d'Italia“ pisze, że Francja wciąż jeszcze żyje w atmosferze zupełnego braku zrozumienia stanowiska Włoch. Pismo podkreśla z naciskiem, że jeżeli Francja chce odzyskać przyjaźń Włoch, musi przed tym poddać rewizji inne swoje przyjaźnie. „Giornale d'Italia“ ma tu oczywiście na myśli Rosję Sowiecką.

Klęska pożarów

Pożar Słonima

W środę o godz. 14.15 w domu przy ul. Głuchej w Słonimie wybuchł pożar, który wobec silnej wichury, przyjął olbrzymie rozmiary. Stanęły w płomieniach ulice Długa, Głucha oraz częściowo ul. Żwirki i Wigury, Więzienna 1—a i Więzienna 2—a. Potem ogień przerzucił się na ul. Piłsudskiego. W akcji artunkowej brały udział straże ogniowe ze Słonima, Baranowicz oraz okolicznych miasteczek i wsi, Straty są bardzo duże.

Z BARANOWICZ donoszą, We wsi Podlesie dzieci, bawiące się zapałkami w stodole wznieciły pożar, który strawił 16 domów mieszkalnych, 14 stodół, zabudowania gospodarcze, inwentarz martwy oraz kilka sztuk inwentarza żywego. Poza tym zostało silnie poparzonych kilka krów i koni. Straty wynoszą około 90 tys. zł. W akcji ratunkowej brał udział straże pożarne z okolicznych wsi.

90 POGORZELCÓW

KOŃSKIE (PAT). W Wielkiej Wsi, gm. Odrowąż wybuchł z nieznanych przyczyn wielki pożar, który strawił 15 zabudowań gospodarskich wraz z całym inwentarzem. Spaliła się również filia spółdzielni niekłań kiej łącznie ze sklepem i najdującymi się w nim towarami.

Straty są znaczne. 90 osób pozostało bez dachu nad głową.

W WOJEW. BIAŁOSTOCKIM

W ciągu ostatnich dwóch dni województwo białostockie na skutek długotrwałej suszy i upałów było widownią wielu pożarów w osiedlach ludzkich i w lasach. M. in. we wsi Bielana w pow. sokólskim spłonęły 32 budynki. Ogień zaprószyły małe dzieci. We wsi Zaskicze w tym samym powiecie spłonęło również 11 zabudowań gospodarczych oraz sporo inwentarza żywego. Poza tym we wsi Hrycki w pow. wołkowyskim spłonęło 23 budynki. W nadleśnictwie Perszty w pow. grodzieńskim spłonęły 23 budynki. W nadleśnictwie białowieskiej w nadleśnictwie Tokiło w dziesięciu miejscach powstały pożary, wskutek których zapaliło się ok. 50 ha poszycia w starym drzewostanie, a miejscami i kultury leśne.

Austria pod ustrojem faszystowskim

Nowe ustawy

WIEDEŃ, (ATE). W dniu 11 maja weszły w życie nowe ustawy, regulujące sprawy paszportowe, sprawę ustanowienia policji kontrolującej obywateli, oraz sprawę meldowania się. Równocześnie wprowadzona została ustawa, przewidująca represje w stosunku do obywateli obcych oraz ich majątków; ustawa dotyczy obywateli tych państw, które naruszyły u siebie prawa obywateli niemieckich.

Pamiętniki b. ministra

WIEDEŃ, (ATE). B. min. Zernatto a zarazem sekretarz generalny „Frontu Patriotycznego“, który opuścił Austrię tuż przed przewrotem, udał się przez Węgry i Włochy do Paryża, gdzie zamieszkał pod przybranym nazwiskiem. Zernatto zamierza pisać pamiętniki p. t.: „Od Berchtesgaden aż do Anschlussu“.

Rotszyld w więzieniu

Wbrew pogłoskom, jakie się ukazały w prasie angielskiej, jakoby baron Rotschild miał zostać zwolniony z więzienia, okazuje się, że pozostaje on nadal w więzieniu (ATE).

Angielsko-włoska sielanka

LONDYN, (ATE). — Ambasador włoski hr. Grandi wydał w środę wielkie przyjęcie w ambasadzie z okazji 2-ej rocznicy ogłoszenia cesarstwa włoskiego w Afryce wschodniej. W przyjęciu wzięło udział przeszło 2000 osób, w tej liczbie wszyscy członkowie gabinetu oraz bardzo wielu parlamentarzystów.

Bombardowanie Walencji

WALENCJA (PAT). W środę eskadra lotnicza gen. Franco bombardowała dzielnicę Grao w Walencji. Szczegółów brak.

Walka z żydowską inteligencją

Prasa narodowo-„socjalistyczna“ podaje, że z 17360 żydowskich adwokatów, według stanu z początkiem 1933 r. łącznie z W. M. Gdańskiem, pozostało z końcem 1937 r. tylko 1753. Ponad 3000 lekarzy zwolniono ze szpitali oraz innych publicznych zakładów zdrowotnych. Ani jedna apteka w całych Niemczech nie znajduje się obecnie w ręku Żydów. Zabroniono publicznych występów 2700 żydowskim artystom. Wyemigrowało z Niemiec 1500 uczonych, między tymi wielu o światowej sławie. Przy tej sposobności nadmienia prasa, że do r. 1937 uzyskało nagrodę Nobla 17 Żydów niemieckich oraz 7 „pół-Żydów“.

Wszędzie prowokują

TALLIN, (ATE). Estoński minister spraw wewnętrznych wydał nakaz wysiedlenia w ciągu 24 godzin obywatela niemieckiego Gustawa Kessela, który w formie obraźliwej i ironicznej wyrażał się o Estonii i Estończykach. Kessel był pracownikiem fabryki celulozy w Tiiri.

O. Z. N. będzie rozważał sprawy gospodarcze

Wczoraj w przededniu obrad Rady Naczelnej OZN. obradowało Biuro Planowania OZN. w obecności ministrów resortów gospodarczych.

Referat wygłosił p. wiceminister komunikacji Piasecki, po czym uchwalono stworzyć przy OZN. instytucję w rodzaju Komitetu Ekonomicznego przy Radzie Ministrów. Instytucja ta będzie rozpatrywała aktualne zagadnienia gospodarcze.

Rząd Spaaka zdobył w Izbie większość

BRUKSELA, (PAT). Po zakończeniu dysukisji nad deklaracją rządową, Izba Deputowanych uchwaliła Rządowi Spaaka votum zaufania 132 głosami przeciwko 38 i przy 15 wstrzymujących się od głosowania.

P. Forster ukończył „inspekcję“ Polski

Gauleiter partii narodowo-„socjalistycznej“ w Gdańsku Albert Forster ukończył wczoraj tygodniową podróż po Polsce, którą odbył w towarzystwie kilku wybitnych członków gdańskiej partii narodowo-„socjalistycznej“, między nimi senatorów Grossmana i Schimmla.

Gaulaiter Forster zwiedził Warszawę, Wilno i okolicę, Lwów wraz z okręgiem przemysłu naftowego, Kraków, Mościce, Rożnów, Zakopane i Poznań. Od Krakowa towarzyszyła p. Forsterowi jego małżonka.

W czasie pobytu w Warszawie p. Forster przyjęty był przez ministra Spraw Zagr.. Józefa Becka.

Michał Radziwiłł jednak się żeni

W jednym z londyńskich urzędów stanu cywilnego ogłoszone zostały zapowiedzi ślubu cywilnego między ks. Michałem Radziwiłłem a p. Harriet Stewart Dawson, wdową. liczącą 57 lat. Wiek ks. Radziwiłła podany jest na 68 lat. Ślub ks. Michała Radziwiłła z p. Dawson nastąpić ma za tydzień. Znajomość ich zawarta została przed trzema miesiącami na Riwierze. Ks. Michał Radziwiłł przebywa w chwili obecnej w Brighton, zaś w najbliższych dniach przybyć ma do Londynu.

LONDYN (PAT). Pani Harriet Stewart Dawson w wywiadzie, udzielonym przedstawicielom prasy zapowiedziała, że ślub jej z ks. Michałem Radziwiłłem odbędzie się prawdopodobnie z końcem przyszłego tygodnia i że wyjeżdża ona obecnie do Brighton, gdzie przebywa narzeczony.

Pani Stewart Dawson jest zamożną wdową po handlarzu złotem i brylantami. Syn jej jest majorem wojsk brytyjskich.

Złoty na giełdzie kowieńskiej

KOWNO (ATE) Giełda kowieńska zaczęła od wczoraj notować oficjalny kurs złotego. Nominalnie kurs przedstawia się 112 litów 55 centów za 100 złotych.

Świadkowie obrony mówią o Michalskim i Idzikowskim

Po dwuch dniach rozprawy przy drzwiach zamkniętych, w środę wznowiono jawność rozprawy.

Pierwszy, wyznaczony na środę św. dyr. departamentu budżetowego ministerstwa skarbu *Nowak* badany był przy drzwiach zamkniętych. a zeznania jego trwały dość długo.

Następny świadek *Ryszerd*, właściciel firmy „Cwejko“ zeznał, iż pożyczył w swoim czasie Michalskiemu 6,000 zł. Razem z obiecanymi procentami należy mu się obecnie 8 tys. zł., z tego otrzymał od Michalskiego zaledwie 2 tys. Świadek przyznaje, że firma miała kłopoty ze zbyt wysokim wymiarem podatku, ale twierdzi, iż to załatwione zostało bez udziału Michalskiego.

Świadek *Kotowicz*, urzędnik Izby Skarbowej w Lublinie a poprzednio podwładny Michalskiego, starał się go bronić twierdząc, że Michalski był bardzo pracowity, cichy i t. d. Twierdzi, że Michalski pracował w Ministerstwie do 6 rano. Zapytany o zabawy Michalskiego w knajpach świadek twierdzi, iż był kilka razy z Michalskim w restauracji, ale rachunki były b. skromne, 5 — 15 złotych.

Michalski prosił świadka o wynalezienie mu kogoś do uporządkowania księgowości „Frampolu“. Świadek polecił Chmurzyńskiego. Od Chmurzyńskiego świadek dowiedział się, że stan finansowy „Frampolu“ był bardzo zły.

Świadek senator *Wiechowicz* utrzymywał, iż w lipcu 1934 nie był w ogóle w Warszawie, więc nie mógł brać udziału w kupnie słynnej szpilki brylantowej dla Idzikowskiego.

Świadek *Gajewska* twierdziła, iż będąc jednocześnie w Truskawcu z Wendtami i Idzikowskim nie zauważyła, by Idzikowski narzucał się Wendtowi.

Świadek Hauszyld. emeryt, twierdził, iż Idzikowski przyczynił się do nowelizacji ustawy o rzemiośle.

Świadek *Czernikowski*, dyrektor Banku Polskiego właściwie nic nowego do sprawy nie wniósł.

Dziś dalsze zeznania świadków.

I. K.

Ułaskawienie skazanych za strajk rolny

Uczestnicy zajść na tle strajku rolnego w Krz[illegible]ch w lipcu 1936 r., a mianowicie Wład. Szafran, Marcin Węgrzyn, Anna Malinowska, Wojciech Zawada, Piotr Lega, Wład. Komenda, Stan. Chudy, Stan. Hawor, Andrzej Chudy, Franc. Wołoszyn, Jan Golonka i Honorata Szczygieł skazani prawomocnie za udział w tych zajściach na kary 4 — 5 miesięcy bezwzględnego aresztu, złożyli do P. Prezydenta Rzeczypospolitej podanie o ułaskawienie.

P. Prezydent Rzeczypospolitej, przychylając się do złożonych próśb, wszystkich wyżej wymienionych ułaskawił, darując całkowicie im orzeczone przez sądy kary.

Bandyci zabici w walce z policją

Dnia 17 b. m. we wsi Orliszka, powiatu tarnobrzeskiego, w czasie obławy, zorganizowanej przez policję, w jednym z domów ukryło się dwóch groźnych bandytów: Zając Józef i Więcek Józef, którzy byli postrachem ludności powiatów tarnobrzeskiego i kolbuszowskiego. Kiedy policja wezwała bandytów do wyjścia z kryjówki, bandyci obsypali ją strzałami. W odpowiedzi policja rozpoczęła strzelaninę, zabijając obu bandytów.

Proces o zniesławienie Lisa-Błońskiego

W Sądzie Najwyższym odbyła się w środę rozprawa kasacyjna o zniesławienie jednego z działaczy sanacyjnych Lisa-Błońskiego. Zniesławienia tego dopuścił się publicysta mjr. Zajączkowski, który wydał broszurę o Lisie-Błońskim, stawiając mu w niej cały szereg zarzutów. Głównym zarzutem było oskarżenie o zdradę strajku szkolnego w r. 1905.

Sąd Okręgowy w Lublinie z części zarzutów uniewinnił mjr. Zajączkowskiego, a z innych skazał na 3 mies. aresztu. Sąd Apelacyjny wyrok ten zatwierdził.

Obie strony złożyły skargę kasacyjną.

Wilk w zagrodzie

Na posterunek policji w Jelonkach zgłosił się Jan Arnstowicz — zamieszkały w Odolanach i zameldował, że przybłąkał się do jego zagrody wilk. Po zbadaniu okazało się, że jest to wilk dziki, liczący 6 do 7 miesięcy. Wilk zostanie przesłany do Zoo.

Bez wody sodowej...
Strajk robotników skutkiem wyzysku

W wytwórniach wód gazowych i wody sodowej panuje niebywały wyzysk. Robotnicy pracują w upalne dnie letnie po 18 — 20 godzin na dobę, w porze zimowej robota trwa od godz. 10 wieczór do 8 rano. Zarobki są bardzo niskie, tak za ciężką i niebezpieczną pracę wewnątrz fabryki, jak i za rozwożenie towaru po mieście robotnicy otrzymują po 15—25 zł. tygodniowo.

Zw. Zaw. Transprtowców, w którym robotnicy, zatrudnieni w wytwórniach wód gazowych są zrzeszeni, rozpoczął akcję, celem zawarcia umowy zbiorowej w tej gałęzi przemysłu, dla unormowania warunków pracy i płacy.

Po 8 tygodniowych pertraktacjach z fabrykantami bezpośrednio i na terenie Inspekcji Pracy, które nie dały rezultatu z powodu stanowiska, jakie zajęli fabrykanci, został uchwalony przez robotników strajk w całej Warszawie.

Od południa dnia wczorajszego rozpoczął się strajk. Robotnicy są gotowi strajkować aż do zwycięstwa, wierząc, że złamią upór fabrykantów i zmuszą ich do podpisania umowy zbiorowej, która zagwarantuje im ludzkie warunki pracy.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

PIŁKA NOŻNA

ZASZCZYTNY WYNIK REPREZENTACJI ŚLĄSKA Z WICEMISTRZEM ANGLII

Rozegrany w środę w Wielkich Hajdukach mecz piłkarski pomiędzy reprezentacją Śląska a wicemistrzem Anglii, Wolverhampton Wanderers, zakończył się niezwykle dla polskiej drużyny zaszczytnym wynikiem remisowym 4:4 (3:3). Dla Śląska trzy bramki zdobył Wilimowski, a jedną Wodarz, dla Anglików Wright zdobył 2 bramki, Kircham i Mc. Guire po jednej.

Występ Anglików wywołał na Śląsku niebywałe zainteresowanie i mimo dnia powszedniego, zgromadził na boisku w Wielkich Hajdukach z górą 35 tysięcy widzów.

Mecz należał do nader emocjonujących, wpłynęła na to doskonała gra Polaków w pierwszej części zawodów, zwłaszcza ataku, który miał jeden z dobrych swych dni. Ton całej grze nadawał Wilimowski, będący w doskonałej formie.

Anglicy na ogół nie zawiedli pokładanych nadziei, pokazali grę na wysokim poziomie technicznym oraz taktycznym. Początkowo w grze Anglików dało się zauważyć jakby lekceważenie przeciwnika, co wyzyskali w należyty sposób ślązacy, grający niesłychanie ambitnie. W przeciągu pierwszych 30 minut polscy piłkarze uzyskali trzy bramki. Energiczna reakcja Anglików przynosi im wyrównanie, ale ślązacy przejmują znowu inicjatywę i zdobywają ponownie prowadzenie. Anglicy gwałtownym zrywem ponownie zdołali wyrównać. Na ogół pierwsza część zawodów upływa pod znakiem przewagi drużyny polskiej. W tej połowie inicjatywa znajduje się wciąż w rękach ślązaków. Oni pierwsi zdobywają bramki, zmuszając Anglików do wytężenia wszystkich sił, aby uzyskać wyrównanie. W drugiej połowie sytuacja się zmieniła, Anglicy mają znaczną przewagę, spychając Polaków do defensywy. ślązacy zmuszeni ograniczyć się do sporadycznych wypadków nie rezygnują i każdy ich wypad jest niebezpieczny dla przeciwnika. W tej części gry uwidacznia się słaba forma kierownika ataku śląskiego Wostala, który uniemożliwił kilkakrotnie ślązakom wyzyskanie pięknie wypracowanych pozycji.

W przedmeczu reprezentacja Chorzowa przegrała z reprezentacją Gliwic w stosunku 2:3 (1:2).

Drużyna polska mimo znacznej przewagi, zwłaszcza w pierwszej części gry, zeszła z boiska pokonaną, a porażkę swą może zapisać przede wszystkim na konto swego ataku. Napastnicy nie rozumieli się i nie potrafili wyzyskać wielu dogodnych sytuacji pod bramką Gliwic.

IRLANDIA ZREMISOWAŁA Z CZECHOSŁOWACJĄ

W środę rozegrany został w Pradze Czeskiej wobec 20 tysięcy widzów, międzypaństwowy mecz piłkarski pomiędzy reprezentacją Irlandii i reprezentacją Czechosłowacji. Zawody zakończyły się wynikiem nierozstrzygniętym 2:2 (1:1).

ZAPASNICTWO

NOWE ZWYCIĘSTWO TALUNA W NOWYM JORKU

Olbrzym wileński, Władysław Talun, zdobywa sobie w Ameryce coraz większą popularnosć. Mimo rozgrywaniu częstych walk z bardzo poważnymi przeciwnikami, Talun nie poniósł dotychczas ani jednej porażki. Ostatnio olbrzym wileński walczył ze znanym zapaśnikiem Tomaszem Hanley'em z Oklahomy, ważącym 260 funtów. Talun pokonał przeciwnika w 2 min. 9 sek.

Robotnicy popierajcie swoje pismo

O „proroctwach"

Słowo optymizmu

Gdy czytałem we środę ubiegłą artykuł wstępny „Gazety Polskiej" p. t. **Niespełnione proroctwa,** przypomniała mi się opowieść z lat dawnych.

Cesarz Aleksander II zwiedzał te ziemie Imperium wszech rosyjskiego, które nie były **już** „Królestwem Kongresowym", ale nie były jeszcze „Krajem przywiślańskim". W pewnych ‚szlachetnie naiwnych" kołach społeczeństwa polskiego wiązano z tą wędrówką monarchy niejakie nadzieje. Cesarz Aleksander II sam je rozwiał, oświadczając publicznie:

„Polonais! point des rêvèries!"

Oznacza to w tłumaczeniu:

„Polacy! żadnych marzeń!"

Czy autor anonimowy z „Gazety Polskiej", autor „nie pochodzący z kół legionowo-peowiackich" jak stwierdza z naciskiem „Gazeta Polska", zamierzał zakomunikować nam coś podobnego **po mowie katowickiej p. wice-premiera Kwiatkowskiego i po odpowiedzi na ową mowę ze strony Ignacego Paderewskiego?**

Bardzo być może. Nie jestem powołany do oświetlania intencyj nieznanego mi autora.

***

Teza najważniejsza „Gazety Polskiej" (muszę przyjąć, że akceptuje ona **bez zastrzeżeń** poglądy „osoby nie pochodzącej z kół legionowo-peowiackich") brzmi tak:

„Dobrowolne scedowanie władzy przez obóz legionowy mogłoby mieć miejsce tylko w jednym wypadku. Wtedy mianowicie, gdyby doszedł on do **przekonania, że** *misja jego została spełniona*. Gdyby mógł mieć on pewność, że istnieją *godni następcy* i że wobec tego ze spokojnym sumieniem może wyrzec ewangeliczne: *Nunc dimitte!*

Czy trzeba udowadniać, że stan rzeczy w Polsce przedstawia się dzisiaj *akurat odwrotnie?...* Że oddanie władzy w dzisiejszych warunkach byłoby równoznaczne z *porzuceniem okrętu na pełnym morzu* i to tylko dlatego, że części pasażerów nie podobają się porządki na statku, względnie nos kapitana?!"

Autor z „Gazety Polskiej" nie weźmie mi za złe, że jako trochę historyk — jestem zarazem trochę sceptyk — **sceptyk-optymista.** W todze właśnie **sceptyka - optymisty pozwolę sobie przypomnieć,** jako że **„osoba, nie pochodząca z kół legionowo - peowiackich"** zna **niewątpliwie dzieje świata, że, jak świat światem, każdy system rządzenia** był zawsze **i wszędzie przekonany najświęciej, że z chwilą jego upadku nastąpi „automatycznie" upadek ojczyzny, narodu, państwa, ludzkości gospodarki, dobrobytu itd., itd.,** — zależnie od terminologii, aktualnej w danej **epoce.**

Te **tragiczne proroctwa** z **reguły nie sprawdzały się.** Proszę — parę przykładów **z jednego tylko odcinka** — z dziejów Francji XIX stulecia.

Król Karol Burboński, skoro mu doniesiono w skwarny dzień **letni r. 1830,** że Ludwik Filip Orleański, wsparty o ramię Lafayetta, stoi na balkonie ratusza paryskiego i przyjmuje wiwaty tłumy, oświadczył głosem ponurym:

„Francja jest stracona".

Francja żeglowała, jak wiadomo, przez lat 18-ście pod berłem „króla-parasola" w imię poczciwego hasła:

„Francuzi, bogaćcie się!"

Tenże „król-parasol" zakomunikował w lutym 1848 r. uciekającym w popłochu dworzanom:

„Anarchia pochłonie wszystko".

Jakoś nie pochłonęła.

Napoleon III jęczał po Sedanie, że Francja będzie odtąd na stulecia

„nieoficjalną prowincją Prus",

i — Bogiem a prawdą — miał podówczas usprawiedliwienie dla swego pesymizmu.

Mimo to „wyszło" zgoła inaczej.

Hrabia Witte twierdził w memoriale, złożonym cesarzowi Aleksandrowi III po objęciu władzy we Francji przez **umiarkowanych** w gruncie rzeczy radykałów, że odtąd

„francuska siła zbrojna przestanie ważyć na szali międzynarodowej"...

A jednak... Francja **wygrała wojnę światową** w listopadzie r. 1918.

Nieprawdaż?

Dlatego **nie mogę** w żaden **żywy sposób zgodzić się z dramatycznym proroctwem autora** z „Gazety Polskiej" że Polska się zawali, jeżeli **system odejdzie. Myślę, że Polska „wytrzymałaby ten cios".** Tak źle znowuż nie stoimy...

***

Tyle — na dziś — o **pierwszej** tezie „osoby, nie pochodzącej z kół legionowo - peowiackich". Tezę **drugą** nazwałbym, używając formuły „Gazety Polskiej", — **propozycją ewolucji systemu.**

O tym — osobno.

M. NIEDZIAŁKOWSKI.

Złowieszcze proroctwa

i niezbyt trafne pomysły

(l.) „Polityka Gospodarcza" w ostatnim swym numerze występuje ze złowieszczymi uwagami na temat **nadciągającego przesilenia gospodarczego.**

Jest rzeczą prawdopodobną, że **r. 1934/40 będzie już rokiem kryzysu.** Pod względem rolnictwa rok obecny 1937/38 jest gorszy (niższe ceny i gorsze urodzaje) od poprzedniego. Koniunktura przemysłowa trwać będzie niedługo. Czas byłby pomyśleć o sposobach przeciwdziałania kryzysowi, jednak — pisze „Polityka Gospodarcza":

„...Już bodaj za późno, by możliwości, zmarnowane w r. 1937, można było w całości powetować...".

I tu zaczynają się wywody na temat „zmarnowania dobrej koniunktury".

Cóż więc zdołano osiągnąć? C. O. P.? Ależ to są inwestycje **wojska a nie skarbu!** Wkład skarbu jest — tu niewielki, wojsko opracowało plan inwestycyj i zdobyło środki (pożyczka francuska, likwidacja starego demobilu). Słowem pisze „Polityka Gospodarcza":

„Cały t. zw. C. O. P. stanowi fragment gospodarki M. S. Wojsk., a jest bardzo luźno związany z ogólną polityką gospodarczą Państwa".

W dalszym ciągu udawadnia się, że żaden z **„wielkich problemów rodzaju kredytowego, podatkowego i struktury gospodarczej"** nie został rozstrzygnięty.

Rynek pieniężny nie został odbudowany, jest nadal cherlawy, ton nadają mu kredyty ulgowe. Nie wiele zrobiono w dziedzinie podatkowej. Podatki są nadmierne, zbyt skomplikowane, jest ich zbyt wiele. Nie rozwiązano problemu kartelowego. Trzeba było rozwiązać kartele surowcowe, a zatem— węglowy i żelazny.

Słowem — z tych wywodów wynikałoby, że Polska wypłynęła raczej na wznoszących się falach koniunktury, niż własnym przemysłem wydostała się na lepsze wody. Wysychają źródła poprawy: pomyślny zbieg urodzaju w Polsce w 1936 i nieurodzaju w świecie, wzmożone obroty naskutek wojny domowej w Hiszpanii.

***

Tyle — złowieszcze proroctwa „Polityki Gospodarczej". Jest w tych uwagach dużo słuszności. Niewątpliwie obecny (jakże zresztą ograniczony) „dobrobyt" jest wynikiem biernego wciągnięcia kraju w żywiołowy proces ożywienia koniunktury (plus wpływ inwestycyj o charakterze, jak stwierdza „Polityka" zbrojeniowym) niż konsekwentny program przebudowy i ożywienia gospodarki krajowej. Tylko, że sugestie „liberałów" z „Polityki Gospodarczej" są mniej trafne niż ich krytyka, a przebijająca poprzez słuszne czasem uwagi krytyczne gloryfikacji epoki pułkownikowskiej — sprawia niesmaczne wrażenie.

Jakież są dowody, któreby zdołały nas przekonać, że zupełne wycofanie się państwa z t. zw. „sztywnego" rynku kredytdwego, że daleko posunięte ulgi podatkowe dla kapitalistów zapewnią wspaniały rozkwit życia gospodarczego. Inicjatywa prywatna? Kapitalizacja prywatna wzmożona? Znamy tę śpiewkę i wiemy, jak brzmi druga zwrotka: „sztywne płace", „sztywne świadczenia" socjalne! Już nawet obecnie panowie z „Polityki Gospodarczej" piszą o „nadmiernie rozbudowanym ustawodawstwie społecznym"...

I jeszcze jedna uwaga: Poziom wartości waluty nie jest czymś nietykalnym, a dewaluacja jest nie zawsze nieszczęściem. Jednak strzec się należy złudzeń, że obniżka wartości złotego, stanowi cudowny lek na nasze bolączki. Wszystko przemawia za tym, że tylko konsekwentny wszechstronny gospodarczo - społeczny plan przebudowy zdoła zapewnić krajowie należyte warunki rozwoju.

Przegląd prasy

WIDMO WOJNY.
KWESTIA WĘGIERSKA.

Krakowski „IKC" we wstępnym artykule „Widmo wojny nie znika"... przychodzi do wniosku, że niepewność jutra jest obecnie w Europie całkowita. Wskazuje na problem czechosłowacki, na genueńską mowę Mussoliniego. Wskazuje także na problem **węgierski,** stosunkowo mało analizowany w publicystyce:

Mówi się bowiem o tem mało, ale w gruncie rzeczy trzeba poważnie zastanowić się nad sytuacją, jaka istnieje na Węgrzech. Otóż nie ulega wątpliwości, że w ostatnich miesiącach rozwinął się tam w sposób gwałtowny ruch skrajnie **prawicowy o zabarwieniu hitlerowskim, który w sprawach wewnętrznych wypisał na swym sztandarze hasła nacjonalistycznego totalizmu, a który w polityce zagranicznej operuje hasłami natychmiastowej czynnej walki o rewizję granic.**

Obecnie nowy rząd przeciwstawia się trochę temu ruchowi. Ale czy potrafi przeciwstawić się popularnym na Węgrzech hasłom wyzyskania sytuacji międzynarodowej dla rewizji granic?

NA „LEPSZY ODCINEK..."

W „Kurierze Porannym" p. Hulewicz probuje bronić swej tezy o konieczności „organizowania" kultury w Polsce. Polemizuje obszernie z artykułem niżej podpisanego, ale nieco — ostrożnie — zmienia swe stanowisko, łagodzi swe mocno „totalizujące" tezy. Słowem, mówiąc po staro-austriacku, wycofuje się na „lepszy odcinek". Argumenty p. Hulewicza zanalizujemy w specjalnym artykule.

„NOWE ŻYCIE"

Ukazał się nowy obszerny (10 stron) numer bundowskiego dwutygodnika „Nowe Życie". Z ciekawej treści wymienimy artykuł t. Szerera „Komentarz poznański" (o OZONie), t. Altera „Teoretyk OZO-Nowy o Hiszpanii", Czuchnowskiego o ruchu chłopskim, oryginalną korespondencję duńską t. Andersena, tłomaczenie z pracy Heidena „Adolf Hitler".

„W ARIERGARDZIE"

Problemowi czechosłowackiemu prasa poświęca dużo miejsca. „Czas" ostrzega Polskę, by nie angażowała się się w obronie Czechosłowacji, bo niepotrzebnie tylko się narazi. Inaczej stawia sprawę „Warszawski Dziennik Narodowy", który raz jeszcze wykazuje znaczenie Czechosłowacji dla pochodu Niemców na wschód.

Ale najciekawsze zaiste zajął stanowisko „Dziennik Bydgoski" (chadekujący) ze środy, bo radzi Polsce, by szła z **NIEMCAMI,** ale nie w awangardzie, lecz w **ariergardzie":**

Jest najzupełniej oczywiste, pewne oznaki już wskazują, iż nasz rząd tę politykę zaczyna stosować, że nie możemy maszerować w awangardzie niemieckiej ofensywy, tylko najwyżej w bardzo dalekiej ariergardzie. Nie może nas zabraknąć przy wysuwaniu żądań, ale nie możemy być pierwsi.

Jest to oczywiście polityka stopniowego uzależniania się od zaborczej „orientacji" hitlerowskiej. Bydgoskie (!) pismo chce koniecznie zrobić z Polski niemiecką „ariergardę". Czy rozumie — biedne — do czego to prowadzi? Czy akurat w Bydgoszczy nie ma już innych kłopotów w stosunku do Niemiec?

ORIENTACJA „KASPIJSKA"

Orientacja „kaspijska" —to orientacja „Polityki" i „Myśli Polskiej" marzących o wyprawie na wschód — oczywiście wspólnie z Hitlerem. Te poglądy poddaje dość ciekawej krytycznej analizie prof. Z. Wojciechowski **w nr. 5 poznańskiej „Awangardy", miesięcznika nacjonalistów sanacyjnych, eks-endeków.** Uwagi prof. Wojciechowskiego są przeważnie **negatywne.** „Musimy, powiada, przedewszystkim umocnić się w tym, co posiadamy". Pozatym autor zaleca „rozbudowę sojuszów w linii **południkowej".** Prof. Wojciechowski boi się stawki na niepodległą Ukrainę, bo uważa, że może ona łatwo stać się narzędziem Niemiec — w walce z Polską.

Naturalnie, zgadzamy się bynajmniej nie ze wszystkimi poglądami autora.

K. Cz.

Półtora miliona

bezdomnych dzieci

Z Szaghaju donoszą, że półtora miliona dzieci chińskich w wieku do 15 lat pogubiły lub straciły rodziców.

Półtora miliona! Jest to więcej, niż cała ludność niejednego kraju w Europie. Półtora miliona dzieci opuszczonych i bez opieki, wałęsających się po olbrzymim kraju ogarniętym pożogą wojenną, którymi nikt nie może lub nie chce zaopiekować się, ani państwo, ani organizacje pomocy.

A koniec wojny jest jeszcze za górami; a codziennie nowi ojcowie giną w utarczkach i bitwach, a codziennie matki uciekają w popłochu ze swych siedzib; a codziennie inne wsie i miasta płoną; a codziennie rośnie w Chinach nędza, o jakiej my, Europejczycy, wyobrażenia nie mamy i codziennie wzrasta liczba sierot błąkających się po polach zoranych pługiem wojny.

Czy pomyślały kiedy europejskie kobiety, entuzjazmujące się faszyzmem, iż podobny los czeka Europę, jeśli faszyzm przyłoży pochodnię do beczki prochu, jaką jest dzisiejsza Europa? Czy pomyślały kiedy o tych przyszłych sierotach, których w Europie naliczy się więcej, aniżeli w Chinach.

Młodzież ‚która upojona frazeologią faszystowską, wykrzykuje teraz „Sieg-Heil!" lub „Evviva" nie przeżyła wszystkich okropności wojny światowej, obca jej jest też miłość rodzicielska. Wyobrażają sobie, że jest to parada w rodzaju jednej z wielu obecnych parad faszystowskich, tylko że podniesiona do X-ej potęgi. Ale matki! Czyż w nich żadne żywsze uczucie ludzkie nie zadrga na myśl o możliwości wojny?! Czy nie pomyślały nigdy, że ich dzieci może spotkać ten sam los, jaki spotkał tych półtora miliona dzieci chińskich?

Ile sierot liczy już Hiszpania? Ile sierot jest w Abisynii? Ile w Japonii? Ileż nowych sierot jest we Włoszech? Ile głów ma wedle woli faszyzmu liczyć ta olbrzymia międzynarodowa armia osieroconych dzieci? Jak wielką i liczną ma się stać, by wreszcie faszystowskie matki oprzytomniały i przypomniały o swym instynkcie macierzyństwa?

CIVIS.

Od Administracji

Wydawnictwo nasze obecnie dociera do wszystkich miejscowości kraju we wczesnych godzinach rannych.

Żądajcie numerów
w KIOSKACH
u KOLPORTERÓW
w URZĘDACH POCZTOWYCH

Zgłaszajcie prenumeratę

Brak pisma prosimy niezwłocznie reklamować w centralnej Administracji Warszawa 1, ul. Warecka 7 tel. 5.13—80

Hitlerowski toreador

Niemcy wysyłają do Hiszpanii nie tylko techników, oficerów, lotników i policjantów, ale także... toreadorów.

Oto dziennik faszystowski „Correo Espanol" w numerze z 10-go b. m. przynosi wiadomość, że 15-go maja wystąpi w roli toreadora „nieznany żołnierz" niemiecki, Willy Rau, i że na widowisku będą obecne władze hiszpańskie, niemieckie i włoskie.

Dziennik dodaje, że Rau występuje pod przymusem. Kiedy miał po raz pierwszy ukazać się na arenie, usiłował wycofać się, lecz jego przełożony — Rau jest żołnierzem! — nie zgodził się na to i oświadczył mu, że „ojczyzna" wymaga od niego pokazów toreadorskich i że nie wolno mu się uchylić od takiego obowiązku.

Sprawa ta, obok strony groteskowej, ma znaczenie poważniejsze. Hiszpanie są dumni z walki byków, uważają ją za sport narodowy, a toreadorów za wyłączny przywilej własny. Nigdy też nie godzą się dobrowolnie na dopuszczenie do swych szeregów cudzoziemskich toreadorów.

I w danym wypadku nawet faszyści hiszpańscy próbowali wyperswadować hitlerowcom ich bzdurny pomysł „konkurowania" z hiszpańskimi toreadorami.

Ale nic nie pomogło. Ambasador niemiecki w Salamance kategorycznie zażądał pozwolenia na występy Rau'a i musiano z nim podpisać kontrakty na popisy w Bilbao, Burgos i Sewilli.

Hitlerowcy i na tym punkcie dowiedli, że mają w Hiszpanii więcej do powiedzenia od „dyktatora" Franco.

Z sali sądowej stolicy

O zniesławienie Lisa Błońskiego

Proces o zniesławienie Lisa-Błońskiego przed Sądem Najwyższym, o którym pisaliśmy wczoraj zakończył się decyzją sądu zatwierdzenia wyroku w części skazującej mjr. Zajączkowskiego i uchylenia jego w części uniewinniającej oskarżonego.

Wobec uchylenia części wyroku część sprawy zostanie po raz drugi rozpatrzona przez Sąd Apelacyjny.

Przy drzwiach zamkniętych zeznaje św. Pines

21 DZIEŃ PROCESU
MICHALSKIEGO I IN.

W dniu wczorajszym znowu od rana zarządzono zamknięcie drzwi na czas zeznań świadka Pinesa.

Przez cały ranek aż do południa trwała rozprawa niejawna.

I. K.

Rozruchy antyżydowskie w Kairze

w dzień święta proroka Muchammada

W święta proroka Muchammada Kair był widownią nieznanych dotychczas w Egipcie wystąpień antyżydowskich. Rozrzucono ulotki, nawołujące do bojkotu firm żydowskich (większe były wymienionej, zaś w ostatnim dniu święta młodzież akademicka, przeważnie z religijnych zakładów naukowych, próbowała wtargnąć do dzielnicy żydowskiej Muski. Policja otoczyła kordonem dzielnicę i po paru utarczkach rozproszyła demonstrantów, aresztując około 25 osób.

Pokwitowanie

NA FUNDUSZ PRASOWY „ROBOTNIKA"

Mieczysław Kulman ze Stanisławowa zł. 5.

NA RZECZ RODZINY ZAMORDOWANEGO PRZEZ BOJÓWKĘ ENDECKĄ W KIELCACH TOW. TOMCZAKA

Koło Młodzieży PPS. w Mińsku Mazowieckim wpłaca zebrane wśród członków zł. 2 i wzywa wszystkie Koła Młodzieży P. P. S. w całym kraju do podjęcia akcji zbiórki pieniężnej na powyższy cel.

Jaką będziemy mieli dziś pogodę?

Pogoda o zachmurzeniu zmiennym i miejscami przelotny deszcz. Po chłodnej nocy temperatura w ciągu dnia około 18 st. Przejrzystość powietrza dobra.

Póki jeszcze czas...

Ostatni numer „Myśli Narodowej", tygodnika endeckiego, w artykule p. t. „Zaborczość niemiecka" wskazuje na ostatnie wydarzenia w Europie środkowej, świadczące o zaborczości hitlerowskiej i kończy swe wywody następującymi słowy:

„Występy demonstracyjne hitlerowców w Poznaniu podczas otwarcia Targów Poznańskich, występy skierowane przeciw Polsce, powinny wreszcie zwrócić naszą uwagę (t. j. społeczeństwa i rządu) na płonące zarzewie niebezpieczeństwa. Tolerowanie akcji hitlerowskiej w Polsce doprowadzi nas do bardzo niebezpiecznych komplikacji. Lepiej temu zapobiec, póki jeszcze czas".

Słowa te w piśmie endeckim, wychodzącym w Warszawie, brzmią całkiem niezwykle. Przez długi, długi czas endecja wychwalała „dynamizm" faszystowsko-hitlerowski; jeszcze dzisiaj wynosi pod niebiosa zaborczość Mussoliniego; w sprawie hiszpańskiej staje zdecydowanie po stronie Hitlera i Mussoliniego. **A tu nagle dostrzegła niebezpieczeństwo hitlerowskie w Polsce.** Właśnie wtedy dostrzegła, kiedy niebezpieczeństwo to samo zademonstrowało się w Polsce, tym razem na Targach Poznańskich. A innych objawów nie było i nie ma? A rewelacje o ofensywie hitlerowskiej w Polsce, przedrukowane przez nas z „Neuer Vorwärts", nic panom endekom nie mówią o niebezpieczeństwie hitlerowskim?

Endecja wierzyła, że układ polsko-niemiecki zabezpieczy Polskę przed ofensywą hitleryzmu; mniemała, że „dynamizm" hitleryzmu zatrzyma się na granicy polskiej; w ostatnich nawet czasach wmawiała w opinię, **że ekspansja hitleryzmu nie pójdzie na wschód.**

Obecnie endecja na własne oczy ujrzała niebezpieczeństwo hitlerowskie i uderzyła na alarm. Występuje — wprawdzie tylko w tygodniku raczej teoretycznym — **przeciw tolerowaniu akcji hitlerowskiej, nawołuje do zapobieżenia niebezpiecznym komplikacjom póki jeszcze czas.**

Dobrze, że endecja nareszcie przejrzała. Istotnie ,póki jeszcze czas, należy przystąpić do walki z hitleryzmem w Polsce.

Nie tu miejsce i zresztą nie na szą jest rzeczą wskazywać środki tej walki. Chcemy natomiast podkreślić kilka punktów, dotyczących walki z hitleryzmem.

Hitleryzm jest jak choroba raka. Jeśli się ją w porę wykryje i kiełkującego raka usunie, to organizm wyzdrowieje, w przeciwnym razie rak pokona organizm. Nie wiemy jak daleko rak hitleryzmu zapuścił się w organizm polski. Mamy jednak wrażenie, że już czas najwyższy na operację.

By walka z hitleryzmem była skuteczna, rząd i społeczeństwo — jak słusznie zwraca uwagę „Myśl Narodowa" — winny współdziałać, cała opinia winna się zjednoczyć w wysiłku wspólnym.

Dotychczas jednak *tylko lewica polska* uświadamiała tę opinię o niebezpieczeństwie hitlerowskim. Obecnie zaczyna się lekki zwrot u endecji, ale *oficjalnie* stronnictwo to nie zajęło jeszcze stanowiska w tej sprawie. Sądzić można, że w endecji nie ma dotąd jednomyślności co do niebezpieczeństwa hitleryzmu dla Polski; — otwarcie mówiąc — elementy, składające się na to stronnictwo, *nigdy* nie będą na tym punkcie jednej myśli.

Jeśli chodzi o prasę OZN-ową, to ona, szczęśliwa optymistka, dobrze się czuje z bielmem na oku. Część tej prasy cieszy się z każdego zwycięstwa hitleryzmu w Europie ,a co sądzi o hitleryzmie w Polsce ,nie pisze. Może jeszcze nie dostrzegła nawet tego, co już zauważyła „Myśl Narodowa".

O stosunku Rządu do hitleryzmu w kraju, nic nie wiadomo, gdyż Rząd nie informuje społeczeństwa o tej sprawie.

Milczenie Rządu ma zapewne głębszą przyczynę. **I tu poruszamy zagadnienie najważniejsze.**

Walka z hitleryzmem jest obecnie trudniejsza, niż jeszcze trzy miesiące temu, a może być w niedługim czasie znacznie trudniejsza, niż obecnie. A to dlatego, że *główny front* tej walki leży poza Polską, na skrzyżowaniach dróg wielkiej polityki europejskiej. Polityka zagraniczna Polski trzyma się bliżej osi Berlin — Rzym, niż Paryża i Londynu. Są tacy, co uważają, że ta właśnie polityka jest korzystna dla Polski i zabezpieczy ją przed niebezpieczeństwem hitleryzmu.

Ale fakty mówią co innego. Właśnie te fakty skłoniły „Myśl Narodową" do zawrócenia z błędnej drogi.

Jak Rząd zapatruje się na te fakty, czy i jakie wyciąga z nich wnioski — nie wiemy.

A sprawa jest piekąca.

(jmb)

Niemieccy socjaliści w Polsce o „Undo"

Przed paroma dniami zajęliśmy stanowisko wobec deklaracji uchwalonej przez nacjonalistów ukraińskich z „Undo". W organie centralnym Niemieckiej Socjalistycznej Partii Robotniczej w Polsce, w dzienniku „Volkszeitung" czytamy na ten temat co następuje:

„Undo" związało się swego czasu z Sanacją tak, jak to uczynili żydowscy mieszczanie. Należy się zapytać: Czy Sanacja zagwarantowała „Undo" autonomię terytorialną, czy przyrzekła im urzeczywistnienie tego naczelnego żądania ukraińskiego? Nic podobnego! We wszystkich ogłoszonych oświadczeniach była mowa ogólnie, że chce się spacyfikować stosunki pomiędzy większością ludności a Ukraińcami. Pomimo to „Undo" uważało za słuszne wejść w porozumienie, które przyniosło jej poważną liczbę mandatów do Sejmu i Senatu, po części na koszt innych partii ukraińskich.

Dziś „Undo" stwierdza, że Ukraińcy na porozumieniu tym nic nie zyskali, natomiast to i owo stracili. Czy panowie ci byli naprawdę tak naiwni, iż wierzyli, że porozumienie to może im dać więcej, aniżeli mandaty do parlamentu, aniżeli fotele dla kierowniczych polityków? Nie, tak naiwni panowie ci stanowczo nie byli. Wyzyskali oni nadarzającą się sposobność, celem uchylenia się od walki o żądania ukraińskie, której nie chcieli lub nie mogli prowadzić, oraz by przy tak dobrej okazji zagarnąć dla siebie monopol na reprezentowanie narodu ukraińskiego w parlamencie tak samo, jak Sanacja zagarnęła dla siebie reprezentację ludności polskiej.

Odnośnie się wprawdzie wrażenie, jakoby na terenach ukraińskich nastąpiło pewne uspokojenie ale oto stwierdza „Undo", iż nic się nie poprawiło, a to i owo dla Ukraińców pogorszyło się.

Trzeba było lat zanim „Undo" przyszło do stwierdzenia tego faktu i zanim stwierdzenie to wreszcie ogłosiło.

Ale dlaczego właśnie teraz! — Nam się wydaje, że „Undo" zaniepokoiło się o własną przyszłość. Partner, z którym zawarto porozumienie, zmienił front. Dzisiaj mówi się: Frontem do narodu — do polskiego narodu. Panowie z „Undo" pojęli, że Ukraińcy tą zmianą frontu nie są zbudowani. „Undo" chce uniknąć niebezpieczeństwa utraty wszelkich wpływów w swym społeczeństwie, więc zawczasu proklamuje się jako niechybnie patriotyczna partia. Z drugiej strony „Undo" straciło zaufanie do siły swego sojusznika. Objawy rozkładu w „Ozonie" napawają undowców lękiem, iż w razie ewentualnego załamania się „Ozonu" także „Undo" może narazić się na niebezpieczeństwo.

W ten sposób także deklaracja „Undo" stanowi jeszcze jeden dowód szybkiego zgrywania się politycznego konglomeratu, który miał Polskę spacyfikować i uszczęśliwić, który jednakże rozkłada się na swoje części składowe. — „Undo" cofa się, by ratować się jako partia. Ostatnia deklaracja jest środkiem zmierzającym do pewnego celu i z jakim kolwiek zasadniczym stanowiskiem nie ma nic wspólnego.

Ukraińska mniejszość narodowa winna wyciągnąć z tego naukę, że jeśli chce się poważnie przeprowadzić uzasadnione żądania narodowe, to może to nastąpić jedynie wspólnie z tymi, którzy żądania te uznają, a tymi są w Polsce jedynie partie socjalistyczne".



Wiadomości z całej Polski

NADUŻYCIA W BANKU ŻYDOWSKIM.

W żydowskim Banku Ludowym w Dokszycach przy ul. Dziśnieńskiej wykryto nadużycia, sięgające 10.000 zł. Pod zarzutem popełnienia tych nadużyć zatrzymano kasjera tego banku, Owsieja.

SKAZANIE B. SEKRETARKI KLINIKI.

Sąd Okręgowy w Wilnie skazał Kamilę Pawlikowską, b. sekretarkę kliniki laryngologicznej USB za sprzeniewierzenie około 12.000 zł. na 2 lata więzienia i pozbawienie praw na 3 lata.

UCIECZKA 16-LETNIEJ UCZENICY.

Z obawy przed niedostatecznymi ocenami na świadectwie, uciekła z domu rodzicielskiego we Lwowie 16-l. uczenica, Bolesława Pollak. Dziewczyna pozostawiła list do rodziców, w którym oświadcza, że zarobi sama na utrzymanie, albo też odbierze sobie życie.

Policja wszczęła poszukiwania za zaginioną.

KATASTROFA SAMOCHODOWA

Obok Ujścia pow. chodzieckiego wydarzyła się katastrofa samochodowa. Na szosie, prowadzącej do Ujścia, stał nocą traktor z dwiema przyczepkami, napełnionymi materiałem budulcowym. Traktor i przyczepki były wprawdzie pod opieką stróża, który zapomniał jednak zaświecić o zmroku latarki ostrzegawczej, wskutek czego jadący samochód ciężarowy z Chodzieży do Ujścia, należący do firmy w Czarnkowie, wjechał na tylną przyczepkę. Skutki zderzenia były fatalne, samochód bowiem został zupełnie rozbity, a szofer ciężarówki i jadący z nim kasjer firmy odnieśli dotkliwe obrażenia. Zwłaszcza ciężkie rany stwierdzono u kasjera, którego przewieziono do szpitala.

DZIECKO POGRYZIONE PRZEZ SZCZURA.

W Samborze wydarzył się w mieszkaniu wyrobnicy, Róży Kinas, niesamowity wypadek. Kobietę obudził w nocy konwulsyjny płacz dziecka, które — jak się okazało — zostało dotkliwie pogryzione przez szczura. Szczur po obgryzał 10-miesięcznej dziewczynce końce palców. Po nałożeniu opatrunku, dziecko pozostawiono w domu.

SKAZANA ZA ZASTRZELENIE POLICJANTA.

W swoim czasie bardzo głośna była w Wilnie sprawa zastrzelenia przez żonę rotmistrza, Halinę Nowicką, patrolującego policjanta, Józefa Karpowicza.

Wypadek miał tło następujące: Nowicka, przewrażliwiona na tle obawy o napad bandycki, będąc nocą sama w domu, spostrzegła na podwórzu dwie sylwetki. Sądząc, że są to bandyci, strzeliła z karabinu. Strzał był śmiertelny. Zginął patrolujący policjant.

Sąd Okręgowy skazał Nowicką na 6 miesięcy aresztu, zawieszając karę na 3 lata.

ZAWALIŁ SIĘ BIEDA-SZYB.

Zawalił się jeden z bieda - szybów na polach pod Wełnowcem, przysypując 4-ch znajdujących się na dnie bezrobotnych: Ryszarda Trybusia, Piotra Ruseckiego, Emila Jaworskiego i Alojzego Kopinioka. Zaalarmowano pogotowie ratunkowe Zakładów Hohenlohego, które, po dłuższej pracy, zasypanych zdołało odgrzebać i wydobyć na powierzchnię. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności, nie ponieśli oni żadnego poważniejszego szwanku na zdrowiu.

Echa wizyty Henleina

w Izbie Gmin

Poseł konserwatywny Adams o raz kilku innych posłów zgłosiło interpelację w Izbie Gmin w sprawie wizyty Henleina w Londynie i prowadzonych z nim rozmów w sprawie Niemców sudeckich. **Zamiast chorego Chamberlaina odpowiadał podsekretarz stanu Butler.**

Butler oświadczył, iż wizyta Henleina miała czysto prywatny charakter. Żaden członek Rządu brytyjskiego nie przyjął Henleina. Nie był on także w Foreign Office (brytyjskie M. S. Z.). Wizytę u sir Roberta Vansittarta, którego Henlein zna już oddawna, należy uważać za wizytę prywatną.

Poseł z Partii Pracy Henderson interpelował w sprawie interwencji angielskiej w Czechosłowacji.

Butler odpowiedział: „Rząd brytyjski nie ustalił żadnych konkretnych koncesji, ale zaznaczył, iż jest pożądane — i na to Rząd czechosłowacki całkowicie się zgodził — by Czechosłowacja wszystko uczyniła, co w jej mocy leży, by problem został w drodze porozumienia rozwiązany. Odbyły się również rozmowy pomiędzy niemieckim ministrem Spraw Zagranicznych a ambasadorem angielskim w Berlinie. Sprawy nie dojrzały jeszcze tak daleko, bym mógł o nich jeszcze coś więcej oświadczyć".

Henderson: Czy p. podsekretarz stanu może nas zapewnić, iż Rząd brytyjski nie udzielił poparcia takiemu ustępstwu, które by polegało na zniszczeniu jednej z fabryk produkujących dla celów obrony kraju w Czechosłowacji?

Butler: „Nie zakreśliliśmy Rządowi czechosłowackiemu żadnej granicy ustępstw".

Adams: Czy wolno zapytać, czy Rząd brytyjski przeciwstawi się żądaniu mniejszości narodowej w Czechosłowacji, by one Rządowi czechosłowackiemu narzucały charakter polityki zagranicznej?

Butler: „Żałuję niezmiernie, lecz w obecnym stadium nie mogę do tego, co powiedziałem nic więcej dodać".

Butler uchylił się od odpowiedzi na zapytanie, dotyczące szczegółów opracowywanego statutu dla mniejszości narodowych, tak samo pozostały bez odpowiedzi za pytania, czy W. Brytania zażąda od Ligi Narodów zastosowania tych samych zasad do mniejszości narodowych w **Polsce** i we Włoszech.

Ogromny wzrost zachorowań

w Niemczech

W zeszycie fachowego organu lekarzy niemieckich „Deutsches Ärzteblatt" z 29-go stycznia r. b., Johannes Seifert zamieszcza artykuł, dotyczący chorobliwości członków Kas Chorych.

Autor podaje szereg cyfr, po czym pisze:

„Od r. 1933 do 1935 wzrost zachorowań wynosi ok. 20%, a jeżeli się rozpatrzy osobno zachorowanie członków, a osobno ich rodzin, to wśród tych ostatnich wzrost sięga nawet cyfry 30%. Nie potrzebujemy wskazać na przyczyny, prowadzące do takiego wzrostu zachorowań, gdyż czyniliśmy już to wielokrotnie. Uderza jednak ciągłość wzrostu zachorowań, który według doniesień i w r. 1936 posuwać się będzie naprzód".

Przyczyny wzrostu zachorowań, których Seifert nie chce ponownie pisać, to przede wszystkim: nieograniczone zapędzanie do coraz to wydajniejszej pracy, niedostateczna ochrona zdrowia i pogorszenie opieki lekarskiej.

Na lekarzy wydawano w r. 1932 (przed Hitlerem) 7,38 mk., w r. 1935 zaś już tylko 5,47 mk. na członków. Na lekarstwa: w r. 1932 wydawano 3,29 mk., w r. 1935 zaś 2,84 mk.

Tak oto z jednej strony hitleryzm krzewi „zdrowie fizyczne" wśród młodzieży przeznaczonej na mięso armatnie, a z drugiej strony miliony ludzi marnieją wskutek wciąż pogarszających się warunków pracy!





Nowe Książki

M. van der Meersch. Dom na Piaskach. Powieść. Warszawa, „Wydawnictwo Współczesne", (1938); str. 232. Przekład J. Bułakowskiej.

Miłośnik ziemi flamandkiej i rewelator duszy zamieszkującego ją ludu — van der Meersch wprowadza nas w tej powieści w świat belgijsko - francuskiego pogranicza, w środowisko przemytników, agentów policji i straży celnej, ujmując zagadnienie z tak wybitnym zmysłem realistycznym w przetłumaczonem również na język polski „Piętnie Bożym". Podobieństwo tła i atmosfery nie świadczy jednak bynajmniej o jakimś powtarzaniu się znanego francuskiego pisarza; ma on dość inwencji i pomysłowości, by — w ramach podobnych dekoracyj — tworzyć wciąż nowe charaktery, snuć wątki nowych konfliktów, budować nowe sytuacje.

Historia opowiedziana przez van der Meerscha w „Domu na Piaskach" jest bardzo zwięzła i prosta. Tylko sposób tej narracji świadczy o mistrzostwie autora o doskonałości i plastyce jego metod twórczych, o tym właśnie, że w rzeczach sztuki kwestia „jak" góruje nad kwestią „co" i o sukcesie dzieła decyduje. Przemytnik Sylwin, ożeniony z byłą dziewczyną uliczną — Juliettą, poznaje podczas jednej ze swych wypraw, młodziutką i uroczą Marcelinę, która mieszka z dwojgiem krewnych — staruszków na ustronnej fermie. Dla tego dziewczęcia Sylwin gotów jest porzucić swój niebezpieczny proceder, wziąć się do uczciwej pracy, przebudować swoje niezbyt dotąd radosne życie na nowo. Intrygi agenta policyjnego, Leronda, który wdaje się w miłostki z Juliettą, kierują los Sylwina na bezpowrotne i zatracenia tory. Julietta urządza ordynarną awanturę Marcelinie; Sylwin — w rozpaczy i niepewności — powraca do przygód przemytniczych, aż wreszcie, zdradzony i zadenuncjowany przez żonę, wda się w krwawą walkę z policją graniczną i zginie, otrzymawszy postrzał śmiertelny. Ale, ostatkiem sił goniąc, Sylwin wyrwie się przecież z rąk prześladowców i wiedziony instynktem, prawie nieprzytomny, podąży ku domowi Marceliny, aby skonać o brzasku pod oknami tej, która była dlań cudownym lecz nieuchwytnym wcieleniem najpiękniejszych ideałów i marzeń rozterkowanej nie bacznie młodości.

To wszystko. Ale taką historię, zdawałoby się, pierwszą z brzegu w danych warunkach i w danym środowisku, potrafi van der Meersch opowiedzieć w sposób zajmujący i wzruszający, indywidualizując wyrazicie zwykłych i „szarych" bohaterów, nadając ich sprawom i dziejom barwy świeżości i prawdy, stosując z niepospolitą umiejętnością grę świateł i cieni, które uwydatniają osobliwości flamandzkiego krajobrazu i odsłaniają tajniki charakteru Flamandczyków. Przekład polski bardzo staranny.

Józef Kessel. Nieznajoma z SansSouci. Powieść. Warszawa, „Płomień", (1938), str. 320. Przekład M. Higier - Łebkowskiej.

Ciekawa powieść Kessela odtwarza pewien fragment aktualnego zagadnienia, któremu na imię emigracja niemiecka. Mąż śpiewaczki Elzy Wiener, wydawca prac pisarzy lewicowych, został po przewrocie hitlerowskim aresztowany i osadzony w obozie koncentracyjnym. Elza uciekła do Paryża, zabierając z sobą małego Maksa, syna jednego z przyjaciół. Ojciec Maksa padł na ulicy pod ciosami szturmowców, chłopca ciężki czeka los. Nie należy przecież — w ich mniemaniu — oszczędzać się zbytnio z... nie-aryjczykami... Tańcząc i śpiewając w lokalach Montmartru, Elza i zarabia na swoje i chłopca utrzymanie.

Oddalenie i tęsknota Elzy za mężem, potęgują miłość ku niemu do granic zapamiętania. Elza nie cofa się przed niczym, aby złagodzić los więźnia i ulżyć jego cierpieniom, kosztuje to wiele pieniędzy, gdy więc przychodzą złe czasy, Elza zmuszona jest zdobywać te pieniądze czyniąc z siebie najwyższą ofiarę. Prostytucja, alkohol, kokaina stają się treścią jej tragicznej, złamanej i wykolejonej egzystencji. Gdy po dwóch latach przyjeżdża do Paryża, zwolniony z obozu koncentracyjnego mąż Elzy, jest ona zniszczoną kobietą, która może budzić litość i współczucie, ale nie — pożądanie i uczucia miłosne. Ofiara poszła na marne. Nic zmienić nie zdoła wyrokow nieodwołalnych. Pohańbione człowieczeństwo Elzy i jej obrażona w najdotkliwszy sposób kobiecość — to są przesłanki, budujące konkluzję — samobójstwa.

Mąż Elzy ożeni się po raz drugi, życie potoczy się swoją koleją. Tylko Maks, który ubóstwiał Elzę i przebaczał jej wszystko co czyniła w imię miłości dla nieobecnego, chodzić będzie często na grób samobójczyni, nie zdając sobie zresztą sprawy z tego, że i on przyczynił się mimowoli do takiego rozwiązania, gdyż w momencie decydującej próby chciała wzbudzić Elza w sercu męża, czy choćby Maksa, nie przebaczenie, tkliwość i ubóstwienie, lecz gniew i zazdrość. Takich dowodów miłości pierwszy z nich dać już nie mógł, drugi zaś — dać nie chciał. Decydująca próba skończyła się więc klęską.

„Nieznajoma z SansSouci" napisana jest według dobrych wzorów powieści francuskiej, odznacza się pomysłowością układu i znaczną siłą wyrazu w przedstawieniu fizycznej i duchowej Kalwarii emigrantki. Przekład polski zasługuje na ogół na pochwałę.

Bolesław Dudziński.

Z Górnego Śląska

Pijany policjant zastrzelił bezrobotnego

Przed trybunałem Sądu Okręgowego w Katowicach odpowiadał zawieszony w służbie posterunkowy Emil Nalepa z komisariatu policji w Brynowie, który wieczorem, dn. 11 listopada ub. roku, na terenie cegielni Badury w Brynowie postrzelił śmiertelnie bezrobotnego Rajmunda Pierończyka.

Na terenie cegielni obrali sobie siedzibę bezdomni, którzy tam nocowali. W dzień święta narodowego zawiadomił policję w Brynowie dozorca cegielni Kępa, że nieznany sprawca skradł mu rewolwer. Wysłany na miejsce patrol policyjny, złożony z pełniących służbę wewnętrzną posterunkowych: Banaszaka i Kurpiola ustalił, że kradzieży tej dopuścił się bezrobotny Józef Skrzypczyk, który zbiegł na Załęską Hałdę. Wobec powyższego powrócili oni na posterunek.

O godz. 22.30 przybył do służby podchmielony post. Nalapa, który miał już być tam o godz. 18-ej. Tłumaczył się, że zabawił się z kolegami z okazji święta narodowego, a kiedy posłyszał o kradzieży broni, okazał gotowość pójścia i ujęcia sprawcy. Ponieważ jest tam dość niebezpiecznie, komendant posterunku kategorycznie zabronił Nalepie opuszczenia posterunku, tym więcej, że nie był trzeźwy, Nalepa zlekceważył jednak polecenie przełożonego i wybrał się na obławę. Po przybyciu na miejsce wygonił przy pomocy pałki gumowej wszystkich nocujących na terenie cegielni bezrobotnych. Było ich bardzo wielu i stali w grupach, klnąc policjanta, który przerwał im sen i wygonił na zimno. Z jednej grupy rzucono przy tym na Nalepę odłamki cegły. Wówczas Nalepa dobył broni i strzelił w kierunku tej grupy 6 razy z rewolweru, przy czym jedną z kul trafiony został w brzuch Rajmund Pierończyk.

Nie troszcząc się, jaki wynik miały jego strzały, Nalepa powrócił na posterunek. Bezrobotni zawiadomili komendanta o śmiertelnym zranieniu Pierończyka, który wkrótce po tym zmarł. Wobec powyższego prokurator pociągnął Nalepę do odpowiedzialności karnej.

Rozprawę odroczono, bowiem nie stawili się bezdomni bezrobotni, którym nie można było doręczyć wezwań, a także brak orzeczenia lekarskiego w kwestii śmierci Pierończyka.

Szczegóły nadużyć

w Katowickim Urzędzie Celnym

Afera w katowickim urzędzie celnym została ujawniona przypadkowo. Co prawda istniały dane, że kierowane do tego urzędu przez Straż Graniczną sprawy, nie mogą jakoś doczekać się swego epilogu, w przeciwieństwie do spraw kierowanych przez te władze do Sądu, jednak brak było konkretnych dowodów, że dzieją się tam jakieś nadużycia.

Wykrycie machinacji spowodowała żona nauczyciela szkoły mniejszościowej, Maria Nytz, która mając urazę do swego męża, zrobiła doniesienie, iż przemycił on do Polski samochód osobowy, posługując się przy wwozie tryptykiem niemieckim. Nytzowa została przesłuchana w urzędzie celnym, a następnie zaznajomiono na drodze „prywatnej" Jana Nytza z doniesieniem i zeznaniem, zobowiązując mu się za pewną sumę wydać to doniesienie i zeznanie żony. Kiedy Nytzowa dowiedziała się, że mężowi ujawniono wszystko, a tym samym zemsta jej może spalić na panewce, zwróciła się z kolei do Dyrekcji Ceł w Mysłowicach.

Wdrożone natychmiast dochodzenia doprowadziły do stwierdzenia nadużyć, wobec czego z miejsca przeniesiono podreferendarza Witusińskiego do Rudy, a referendarza Adamczyka do Chorzowa. Niezależnie od tego o nadużyciach powiadomiono prokuratora, na wniosek którego Witusiński został aresztowany, a Adamczyka po przesłuchaniu pozostawiono na wolnej stopie.

Szczegółowe dochodzenia zostały wdrożone w tej sprawie przez władze sądowe.

Na marginesie Święta

klasy pracującej w Łapach

Jako odpowiedź na obecny ruch t. zw. „narodowy", przejawiający się dosyć agresywnie w tutejszej okolicy, a zwłaszcza w powiecie wysokomazowieckim, posłużyć może wspaniała manifestacja pierwszomajowa w roku bieżącym, odbyta przy bardzo licznym udziale kolejarzy.

Kolejarze w Łapach, zorganizowani w Z.Z.K., nie pozwolą odebrać sobie tego, co zdobyli własną wytężoną pracą dla kolejnictwa i państwa.

Kolejarze łapscy, którym tak często przykleja się różne niewybredne i oszczercze etykietki dlatego, że należą do organizacji klasowej — mogliby przypomnieć tym różnym świeżo upieczonym dygnitarzom, co zrobili dla Polski.

Obóz, z którego łona wyszedł zabójca pierwszego prezydenta Rzplitej zdąża do rozpętania walk bratobójczych, rozpoczynając swą akcję od... rozbijania straganów żydowskich, bicia i kaleczenia stałych Żydów, a następnie — przystępując do atakowania robotników polskich!

Tu, w Łapach, redutą wypadową, skąd miał być poprowadzony atak na 1-szo majowy pochód robotniczy miał być ponoć kościół. Cóż na to „Akcja Katolicka" i ks. Bagiński?

„Akcja Katolicka", opanowana przez t. zw. „narodowców" używana jest za narzędzie do walki z ruchem robotniczym; płynie stamtąd jad nienawiści. Zemści się to kiedyś na prowodyrach!

Obserwując od kilku lat anarchię endecką, śmiemy twierdzić, że w dużej mierze czynniki powołane do utrzymania porządku i spokoju, przyczyniają się do tego, że „narodowcy" uważają, iż wszystko, co się dzieje wbrew ich życzeniom — to jest „bezprawie" i „masoneria". *L. G.*

Rozprawa O NADUŻYCIA na kolei

Przed Sądem Okręgowym w Samborze stanął b. kasjer P.K.P., Jan Karolczuk, pod zarzutem nadużyć, popełnionych na szkodę państwa przy sprzedaży biletów kolejowych. Oskarżony, który ma za sobą 20 lat pracy w kolejnictwie, został skazany, przy uwzględnieniu okoliczności łagodzących, na rok warunkowego więzienia.

Geografia kolejowa Polski

Nakładem Min. Komunikacji została wydaną praca dr. Teofila Bissagi, pod tytułem „Geografia Kolejowa Polski". Cena sprzedaży na tego pożytecznego wydawnictwa wynosi 3 zł. 50 gr. za egzemplarz w oprawie.

Kącik radiowy

DZIS, PIĄTEK — 20 maja

17.00 O Kongresie Pracy Obywatelskiej Kobiet — Aleksandra Piłsudska i dr. Hanna Pohoska.

19.00 „Zrzędność i przekora" — komedia Al. Fredry.

20.00 Koncert symfoniczny.

„RADIOFONIZACJA I MOTORYZACJA"

Wszelkie akcje premiowe, organizowane przez Polskie Radio, cieszą się ustaloną, a w pełni zasłużoną sławą. Wzbudzają one zawsze niezwykłe zainteresowanie wśród rzesz radiosłuchaczów, biorących masowy udział w imprezach premiowych. Coraz bardziej wzrasta też ilość szczęśliwych zdobywców pięknych i cennych nagród.

W najbliższych dniach ogłoszone będą szczegółowe warunki nowej letniej akcji premiowej Polskiego Radia. Będą w niej mogli brać udział wszyscy radiosłuchacze, będący abonentami w miesiącach czerwcu, lipcu i sierpniu. Zasadą letniej akcji premiowej będzie odpowiedź na pytanie: „Który z t. zw. sygnałów wywoławczych rozgłośni regionalnych jest naj bardziej radiofoniczny?"

Zwycięzców w letnim konkursie będą oczekiwały liczne i cenne nagrody, związane z dziedziną motoryzacyjną, a więc: samochody, motocykle, łodzie motorowe i t. d.

Radio warszawskie

PIĄTEK, 20 maja

6.15 Pieśń. 6.20 Gimnastyka. 6.40 Muz. (płyty). 7.00 Dziennik. 7.15 Muz. (płyty). 8.00 Aud. dla szkół. 11.00 Aud. dla poborowych. 11.15 Słuchowisko dla szkół „Syn ziemi". 11.40 Płyty. 12.00 Hejnał. 12.03 Aud. połudn. 15.30 Wiad. gospod. 15.45 „Jak pracują nasze mamy?" 16.00 Rozmowa z chorymi. 16.15 Lekka aud. muz. (z Katowic). 16.50 Pog. akt. 17.00 O Kongresie Pracy Obyw. Kobiet — mówić będą Aleksandra Piłsudska i dr. Hanna Pohoska. 17.15 Zespołowa muzyka wokalna. 17.50 Przegląd wydawnictw. 18.00 Wiad. sportowe. 18.10 Płyty. 18.30 Program. 18.35 Aud. dla wsi. 19.00 Komedia Fredry „Zrzędność i przekora". 19.50 Pog. akt. 20.00 Koncert symf. pod dyr. G. Fitelberga. W przerwie ok. g. 21.00 Dziennik i pog. 22.00 Muz. tan. ze Lwowa. 22.50 Ost. dziennik.

WARSZAWA II: 13.00 Polska muz. tan. (płyty). 13.15 „Na chłopskim weselu" — fantazja muz. Feliksa Rybickiego. 14.00 Parę informacji. 14.05 Program. 14.10 Koncert rozrywkowy (płyty). 15.00 Reportaż. 15.15 Wiad. sportowe. 15.20 Muz. Zespół Rynasa 18.00 Soliści: Anthea van Weck (śpiew) i Henryk Kowalski (skrzypce). 18.50 Muz. lekka (płyty). 19.55 Życie kulturalne stolicy. 22.00 Szkic literacki. 22.15 Dawna muzyka kameralna (płyty). 23.10 Muz. tan. (płyty).

SOBOTA, 21 maja

WARSZAWA I: 6.15 Pieśń. 6.20 Gimnastyka. 6.40 Muz. (płyty). 7.00 Dziennik. 7.15 Muz. (płyty). 8.00 Aud. dla szkół 11.00 Aud. dla poborowych. 11.15 Śpiewajmy piosenki. 11.40 Schubert (płyty). 12.00 Hejnał 12.03 Aud. południ. 15.30 Wiad. gosp. 15.45 Czarodziejski kamień — słuchowisko dla dzieci. 16.15 Mozart — syn nieba i ziemi. 16.50 Pog. akt. 17.00 Nab. majowe. 17.50 Nasz program. 18.00 Wiad. sportowe. 18.10 Pog. społ. 18.15 Gitara hawajska (płyty). 18.30 Program. 18.35 Aud. dla wsi. 19.00 Aud. dla Polaków za granicą. 19.50 Pog. akt. 20.00 Gdy zadźwięczą przy piosence mandoliny. 20.45 Dziennik i pog. 21.00 Muz. tan. (płyty). 21.30 „Na chłopskim weselu" — fantazja muz. Rybickiego. 22.00 „Popularność" — wesoły skecz. 22.10 Muz.

WARSZAWA II: 13.00 Koncert (płyty). 14.00 Parę informacji. 14.05 Program. 14.10 Soliści: Jan Ciżyński (śpiew) i T. Zygadło (skrzypce). 15.00 Pog. akt. 15.10 Wiad. sportowe. 15.15 Zespół Rachonia. 18.00 Nowe nagrania (płyty). 19.00 Muz. lekka (płyty)ż 19.55 Życie kulturalne stolicy. 22.00 Kwadrans poezji staro-greckiej. 22.15 Rec. fortep. Józefa Tolkacza. 22.50 Muz. tan. (płyty).

Tabela wygranych

11 dzień ciągnienia IV klasy 41 Loterii Państwowej

I i II ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE.

75.000 zł. Nr. 33611.
15.000 zł. Nr. 128514.
10.000 zł. Nr. 48269 119457 121670

Po 5.000 zł. Nr.: 36903 50623 58360 76569 74175 86871 129718

Po 2.000 zł. Nr.: 3462 21174 21897 30764 37895 54146 55978 57521 88945 95205 105038 107829 112612 121069 145441 156969

Po 1.000 zł. Nr.: 5917 9315 19371 22382 28694 32691 41201 51211 55774 56156 56191 64367 69734 69960 77074 80567 83222 85454 90399 100947 108081 111574 114581 118285 119810 121543 152722 155154 159507.

WYGRANE PO 250 ZŁ.

22 135 68 260 69 337 80 518 49 52 826 41 48 914 32 1079 73 109 239 380 431 629 701 25 875 2003 61 96 215 326 78 96 550 608 29 82 779 910 22 28 3328 46 428 78 82 505 614 756 61 83 95 4005 39 103 42 368 96 486 524 834 961 93 5076 227 395 541 63 697 797 859 6053 72 94 339 98 585 879 904 8 13 7079 90 118 60 221 350 62 82 409 12 80 577 649 726 59 99 820 963 8133 55 281 389 431 506 15 30 86 708 9244 71 502 46 683 713 22 51 10092 175 737 833 99 11001 77 378 604 805 99 903 18 23 12050 75 151 230 307 523 702 29 908 80 13028 74 78 126 27 46 75 76 315 448 62 63 753 14065 113 89 334 51 86 97 332 95 465 514 654 701 865 960 15014 542 95 626 806 78 16010 39 167 88 306 562 666 929 17081 147 309 407 91 614 780 837 908 17 73 18114 50 235 443 904 88 19086 200 76 490 97 532 660 702 15 62 20125 299 406 604 21 81 92 735 71 893 991 21396 493 96 534 68 87 711 38 79 886 933 69 22009 21 44 48 176 205 405 23 534 58 68 625 722 36 52 836 925 23152 278 357 74 402 5716 667 78 803 8 929 70 24037 48 124 51 97 253 95 302 29 73 579 666 82 720 25 47 25079 223 92 350 436 501 30 85 646 26117 69 529 657 804 23 944 27104 38 349 539 601 68 71 711 73 965 28220 328 699 948 64 29058 134 61 88 254 508 33 37 57 73 642 785 30281 87 370 433 582 686 826 95 31038 181 213 46 95 408 16 86 512 13 633 99 828 98 952 32108 69 231 64 302 88 512 675 802 908 28 75 93 33127 228 38 707 32 97 933 34071 169 238 415 500 650 735 48 96 98 812 35158 201 507 94 621 50 62 727 88 843 56 91 986 36026 103 206 306 732 69 827 30 945 90 37352 428 34 66 545 95 604 768 92 917 87 38036 90 160 240 364 579 85 667 734 88 893 39030 44 310 41 49 985 40365 448 541 41068 214 22 79 527 42174 380 421 43 506 819 981 43109 270 630 777 96 947 44180 264 398 569 82 795 867 961 65 45149 88 482 548 55 66 79 605 875 46165 90 96 295 392 400 574 618 47013 17 245 94 471 799 48033 306 67 410 58 90 527 49 814 928 49150 77 84 249 335 400 45 69 583 616 753 823 50054 79 164 235 376 480 90 615 53 812 78 51098 341 560 666 706 86 924 52173 365 420 978 53015 161 246 570 652 70 748 54053 154 342 723 59 969 55049 80 247 351 553 74 675 869 934 56020 170 331 411 591 642 727 93 816 57081 114 216 74 474 842 75 933 58093 109 60 86 215 43 303 30 452 717 895 59007 118 31 36 337 40 93 448 630 994 76 60011 148 240 55 70 398 436 552 665 82 745 942 99 61061 74 270 362 96 531 34 88 648 79 771 848 940 55 62057 80 303 84 476 80 524 88 627 38 837 63099 123 274 531 684 708 55 57 61 86 910 42 62057 282 86 334 70 797 890 65087 183 556 610 68 834 906 21 66073 119 35 67 238 87 305 447 548 68 93 652 55 751 80 840 61 87 970 67025 47 59 105 97 255 31 6400 567 68010 170 441 512 74 669 751 55 849 69021 27 161 566 604 32 799 834 66 95 923 70104 71 473 522 705 77 839 77 98 71063 91 202 4 31 78 325 584 792 86 845 63 72028 152 92 339 70 404 716 91 821 47 70 92 915 82 73038 88 319 78 627 738 809 32 74005 41 254 84 86 304 75004 13 139 63 306 14 24 660 753 998 76034 259 301 91 778 830 930 50 94 77002 244 56 342 95 408 545 615 22 92 859 78117 25 35 298 320 35 414 547 613 779 916 79204 16 96 401 78 507 656 848 905 98 80248 67 604 70 967 81117 273 74 86 368 503 626 76 931 82006 8 43 83 94 219 300 437 60 511 658 75 91 758 863 76 939 83029 74 95 178 317 57 75 573 757 84093 171 235 92 315 457 44 69 573 79 761 88 810 53 954 85051 114 48 284 441 591 731 932 76 86121 281 326 36 42 480 638 979 83 87119 253 82 614 39 871 81 905 11 56 88052 92 120 292 429 506 737 99 864 912 22 89111 74 275 316 27 39 446 87 91 631 803 907 12 50 90296 316 482 521 612 43 61 94 817 945 91146 76 376 82 83 409 97 532 813 92218 63 386 430 84 551 647 72 720 97802 961 93165 226 59 92 953 553 646 69 827 94 94057 80 109 249 318 458 95043 133 220 83 325 420 519 672 702 16 43 840 916 96020 63 206 358 526 54 694 803 962 91 97004 105 19 20 84 204 20 648 887 902 98348 70 78 508 734 904 83 99056 67 79 117 31 49 55 206 32 45 304 59 77 527 73 766 837 64 921 71.

100001 11776 444 581 98 858 101007 131 71 298 312 452 573 88 730 56 832 102284 98 452 549 52 88 824 13 71 89 920 36 103464 528 92 656 747 803 22 29 926 81 104004 19 80 227 91 96 354 98 576 643 766 859 921 42 105066 74 321 440 726 881 990 106303 435 41 553 65 676 875 927 58 107004 74 88 106 214 303 10 431 67 86 504 40 6999 701 17 842 76 920 53 108247 88 94 368 83 497 580 615 62 812 109119 37 231 324 93 540 759 829 89 110060 181 220 42 46 59 372 478 89 612 44 813 27 984 111045 100 272 83 635 815 960 112053 90 191 433 580 99 606 709 871 910 14 19 53 11300 75 140 417 620 748 65 850 54 956 114060 188 226 98 559 98 637 948 70 90 115174 282 98 462 535 64 711 30 904 22 45 116005 20 57 189 94 268 312 471 84 90 512 36 715 60 92 117040 179 266 90 362 593 833 72 118029 89 122 77 244 321 43 466 713 18 99 802 55 933 119109 13 95 316 20 537 610 68 753 889 936 99 120108 203 57 354 400 17 20 501 14 697 721 48 63 89 892 121128 33 44 228 372 631 80 868 122010 18 42 83 286 673 89 716 907 38 123059 72 262 420 512 18 84 758 938 124012 171 246 527 37 99 686 901 42 125056 71 82 168 201 40 97 451 79 759 97 893 960 82 126004 5 55 205 412 45 736 87 800 939 127084 570 799 833 87 91 128021 27 156 382 428 29 67 521 676 79 129293 438 551 53 678 766 821 932 97 130012 22 27 116 213 315 24 521 44 756 884 131322 627 734 50 875 974 132078 97 102 214 305 537 624 90 707 26 38 846 993 133186 236 46 58 364 477 97 627 82 859 134044 175 98 627 56 799 193 66 135035 70 235 53 472 521 663 735 73 136018 73 140 55 69 219 35 83 315 26 58 421 629 35 850 979 137134 202 304 10 46 79 588 741 863 946 69 138046 171 614 724 63 80 139007 78 86 148 217 49 61 327 91 467 507 621 45 51 765 140008 39 108 292 325 433 82 632 141156 87 318 54 76 511 601 983 142068 108 226 66 75 362 408 50 58 604 723 93 836 923 143007 69 129 33 202 46 485 545 63 628 802 144100 37 78 228 321 52 570 625 37 55 735 43 938 66 76 145006 132 68 248 87 386 542 617 25 951 146006 171 248 335 592 967 147202 66 67 337 602 753 803 148017 37 41 137 71 83 91 323 87 415 17 30 528 617 66 738 60 854 77 93 956 149060 185 466 77 562 653 93 150012 24 111 39 368 404 12 851 87 994 151447 663 716 67 75 830 906 94 152266 313 541 673 784 874 913 83 153117 37 428 36 549 91 634 74 704 40 154429 742 807 32 932 155100 69 242 452 563 662 94 817 88 156244 90 538 683 94 849 157049 621 72 818 50 940 158134 201 15 349 436 971 159008 118 31 285 354 70 554 601 10 24 847 49 87.

III ciągnienie

WYGRANE PO 250 ZŁOTYCH.

75 289 336 453 1076 58 567 779 841 2293 481 683 3108 12 620 706 16 960 81 4197 353 325 26 820 953 68 5120 242 651 752 913 6633 836 7129 737 8042 290 395 421 668 9712 918 10449 718 69 11103 257 319 65 573 919 12012 106 42 295 879 13026 506 785 14213 723 82 15160 871 16124 96 98 363 537 89 840 937 17082 124 271 460 565 631 949 18185 376 79 536 619 19099 166 384 620 710 895 992 20218 839 57 546 843 970 21126 55 583 871 94 22166 354 87 83 98 428 638 55 84 23139 558 617 776 89 974 87 91 24030 93 105 25045 662 800 27353 419 28118 223 73 322 640 29048 217 345 858 911 67 30000 54 63 418 546 750 32784 33202 34041 610 35391 122 746 36356 69 814 37131 725 868 81 38071 100 698 39129 339 646 725 821 40184 237 395 575 606 41321 659 824 951 42152 253 84 454 63 877 944 68 43572 784 918 44419 31 674 864 919 45131 230 466 68 664 69 735 824 998 46322 748 949 47053 73 340 462 605 25 39 882 975 48116 985 49262 307 973 81 671 885.

50064 135 319 538 51362 970 52032 183 423 747 95 883 988 53294 386 420 696 719 910 54011 64 394 412 605 749 819 55268 597 56404 32 536 62 803 57133 308 46 469 757 832 58063 141 55 318 531 665 842 948 59335 408 33 45 678 977 60049 31 178 248 559 61031 144 551 751 820 62251 432 550 68 79 789 907 63677 944 64281 330 476 65016 81 225 99 806 909 66148 213 69 417 57 551 67121 963 68327 611 704 49 956 69519 682 795 70149 426 520 26 851 966 71036 58 99 252 542 735 885 996 72444 60 59 874 73040 137 456 690 708 74130 509 641 868 911 75011 34 162 873 76070 208 82 337 69 529 52 668 894 940 77045 53 128 297 94 436 687 78158 78 267 621 67 79096 124 61 464 80079 284 829 605 702 803 15 932 41 81270 662 82256 68 650 61 827 917 83257 512 65 609 711 84441 60 602 85111 234 65 562 647 781 86135 268 711 44 807 18 926 87144 48 867 68 88167 275 531 52 710 47 81 987 89030 246 431 864 944 90321 683 91092 437 730 92601 9 747 93337 685 94112 234 931 95062 240 534 50 93 631 791 812 944 96322 569 636 728 973 97176 523 71 625 869 98158 667 738 44 833 915 73 97 99091 99 123 64 264 316 601 789 888 900

100021 136 382 570 768 101191 330 580 607 800 911 40 54 102000 10 174 433 43 103017 125 378 92 96 733 810 104059 216 18 486 105025 277 360 790 106229 81 83 617 42 760 107162 92 552 938 108082 459 813 23 109335 997 110631 53 92 715 67 865 981 111710 19 836 990 112056 148 65 515 625 922 113562 884 977 114103 233 405 115141 68 231 91 550 769 116683 773 959 117538 604 51 808 68 118415 722 825 942 119005 9 180 488 601 74 120172 447 72 604 18 46 880 975 121141 332 122022 319 597 949 74 83 123320 65 92 422 923 124173 574 649 759 855 125016 391 448 665 716 126063 112 41 692 743 70 71 854 127276 337 422 620 889 128030 852 69 79 129500 925 130016 48 52 90 108 366 557 613 73 895 905 131035 78 130 263 132389 684 133051 476 598 600 705 13 930 134155 321 62 409 92 93 533 34 72 801 135529 38 664 136523 40 894 137121 51 53 58 71 775 806 138013 140 442 882 139337 495 608 67 884 974 140127 46 98 318 79 613 24 141108 20 37 335 55 418 883 142050 53 86 95 197 322 599 706 143047 112 364 65 755 86 144085 320 813 145154 61 433 667 94 933 146355 523 667 147020 130 52 475 936 148365 550 149028 349 150011 123 511 818 151026 310 56 152023 66 810 153138 324 400 82 728 67 72 889 154158 342 478 746 155239 458 596 743 156177 495 157005 338 92 618 158149 260 410 657 702 987 91 159063 275 441 563 695 825.

IV ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE.

25.000 zł. na nr. 152256.
20.000 zł. na nr. 992.
15.000 zł. na nr. 60778.
10.000 zł. na n-ry: 32456 84868 157154.
5.000 zł. na n-ry: 13227 40198.
2.000 zł. na n-ry: 95 21932 23966 27092 30929 44451 66855 68214 68788 86673 91076 96052 117446 134283 143003 143707 156405.
1.00 zł. na n-ry: 2111 19717 24006 59000 61820 66068 69533 69749 74736 75810 85957 89267 91992 107334 107962 108106 112894 123362 125747 127617 148842.

WYGRANE PO 200 ZŁ.

791 1243 348 610 924 90 2161 227 424 824 3494 906 4503 606 926 5071 350 437 637 742 962 6271 447 653 838 7186 212 65 684 8277 710 993 9000 116 223 479 608 767 905 10009 314 80 683 88 848 11136 64 402 700 25 12133 40 560 656 773 13262 873 14684 710 15053 107 220 455 606 747 16170 471 748 954 91 17091 206 694 751 18116 242 82 99 348 431 96 732 19198 390 594 97 633 42 20089 92 115 220 342 432 568 609 909 28 21154 94 259 404 12 689 22032 100 254 695 735 23077 618 24372 25004 229 390 600 754 26613 736 824 27072 205 20 725 849 28148 54 201 309 55 423 546 63 871 927 29251 84 692 747 30227 315 18 75 407 617 62 31373 475 638 717 894 32299 466 509 605 711 909 33175 242 454 812 34008 31 112 288 491 775 835 944 59 35121 27 228 300 854 36006 40 353 878 37260 546 741 909 38077 80 149 268 309 428 588 678 929 39669 777 908 40347 85 527 81 655 41173 297 481 778 846 74 42090 132 78 298 501 766 44528 647 963 45419 562 912 45 46103 16 32 342 524 656 47015 93 773 801 39 48065 120 25 358 541 834 49615 21 870 50332 682 816 51986 52227 313 436 37 517 671 78 711 826 50 986 53327 94 567 628 54233 435 503 55254 494 852 56676 57080 58008 67 90 125 74 259 375 449 506 611 343 59178 494 663 799 60135 323 61359 682 843 983 62614 41 937 55 63377 625 40 890 909 54 64500 896 65141 61 565 90 859 77 66003 93 171 882 956 83 67075 98 140 305 68092 302 913 69238 622 70031 202 98 379 493 552 799 992 71209 79 685 794 72504 73058 198 527 65 685 795 74315 453 655 62 85 842.

75036 191 513 20 745 84 76638 82 77031 252 410 790 887 983 78482 644 79449 556 80114 47 81124 660 27 82124 277 304 552 872 83027 249 68 379 651 84402 75 85034 91 144 87 302 480 94 650 756 68 86291 380 87736 88014 110 218 407 885 89071 105 647 946 90135 38 41 221 91248 330 422 678 846 63 981 92205 418 553 84 700 93178 369 650 83 94332 532 746 58 896 95142 80 651 997 96057 350 548 809 34 97021 69 86 714 48 98198 233 576 621 754 903 99251 416 574 684 747 100053 129 91 273 310 91 101072 85 226 70 441 620 860 102310 486 578 816 103020 89 181 568 720 21 35 840 104342 466 695 105131 452 514 106212 543 91 674 729 38 99 800 107301 96 806 30 108079 119 74 109005 63 116 394 582 641 59 110191 93 353 476 699 11021 491 544 880 159 37 42 43 112143 59 566 75 879 113023 185 271 353 624 705 79 860 114031 334 82 415 595 611 891 115182 90 352 62 677 763 116174 291 117005 109 223 466 845 118134 620 804 953 119193 589 120137 73 824 96 193 35 56 121012 229 433 122347 52 59 528 672 728 123093 110 477 541 124731 97 879 902 125040 581 785 88 922 126143 613 62 127298 128016 96 112 356 465 525 30 907 129075 181 484 893 947 130299 344 447 626 976 131100 82 244 348 471 515 75 657 132124 34 279 730 51 954 133199 430 38 542 763 881 961 134209 373 491 520 926 79 135352 457 512 623 53 783 136311 484 93 532 863 75 937 137420 792 138137 453 139042 100 50 383 578 660 72 930 140021 26 75 216 330 420 587 141003 66 252 330 99 746 142046 122 270 515 73 639 724 143304 543 863 82 144000 37 414 794 991 145163 671 802 938 146069 179 373 939 44 147079 96 157 80 274 396 462 626 820 148150 149151 203 564 90 667 766 93 845 943.

150255 86 315 41 87 486 835 151057 251 491 571 843 152054 78 91 299 550 632 92 818 63 193023 297 648 718 56 98 880 154285 439 675 828 155275 517 24 605 11 731 913 156005 147 412 71 645 836 158193 753 83 159317 446 625 769.

Na ostatniej fali

MOWA MARSZ. ŚMIGŁEGO

Na radzie naczelnej OZN. wygłosił przemówienie marsz. Śmigły - Rydz solidaryzując się całkowicie z poczynaniami Oznonu. — Marsz. Śmigły - Rydz potępił wszystkie grupy rozłamowe, które odeszły od OZN.

RZĄD SPAAKA PRZED SENATEM

Senat wyraził zaufanie Rządowi premiera Spaaka 118 głosami przeciwko 22.

ANGLIA JEST ŁAGODNA WOBEC WŁOCH

Koła francuskie informują, że ambasador brytyjski w Rzymie lord Perth, który wczoraj konferował z włoskim ministrem spraw zagranicznych hr. Ciano, odbył bezpośrednio po tej konferencji rozmowę z francuskim charge d'affaires p. Blondelem.

Przedmiotem obu tych rozmów miała być sytuacja stworzona przez genewską mowę Mussoliniego, dotyczącą stosunków francusko - włoskich oraz wojny domowej w Hiszpanii.

Zdaniem wspomnianych kół francuskich w obecnych konferencjach lorda Pertha można dopatrywać się akcji mediacyjnej Anglii, dążącej do usunięcia nieporozumień pomiędzy Francją i Włochami. — Wyniki rozmów z amb. Perthem zostały przez p. Blondela natychmiast zakomunikowane Rządowi francuskiemu.

MANEWRY SOWIECKIEJ MARYNARKI

Prasa łotewska donosi, że odbywają się obecnie na morzu Bałtyckim na wysokości Narwy ćwiczenia sowieckiej marynarki wojennej. Z Narwy zaobserwowano sporo sowieckich jednostek morskich, manewrujących na pełnym morzu.

SPORT

KLUBY ROBOTNICZE W ŚWIĘCIE W. F.

W niedzielę, 22 b. m., rozpoczyna się w Łodzi doroczne święto wychowania fizycznego.

Pokazy i zawody sportowe trwać będą przez tydzień.

Na inaugurację święta, odbędzie się o godz. 11-ej w parku Poniatowskiego, defilada wszystkich organizacyj sportowych.

W przemarszu wezmą udział także robotnicze kluby sportowe, które zbiórkę swych członków ustaliły na godz. 9.30 w hali sportowej (przy wejściu od ul. Łąkowej).

Popołudniu odbędą się w Helenowie wyścigi kolarskie, zapasy atletów i popisy gimnastyczne, a na zakończenie pokaz obrony przeciwgazowej.

REWIA POLSKICH LEKKOATLETÓW W ŁODZI

Bliski termin eliminacyj lekkoatletycznych przedmeczu Polska — Francja pozwala zorientować się, iż zawody niedzielne staną się niewidzianą jeszcze w Łodzi rewią lekkoatletyki.

Mimo, iż kilku zawodników: Kucharski, Kostrzewski, Kusociński, Sznajder, nie stanie prawdopodobnie na starcie z najrozmaitszych przyczyn, kilkudziesięciu czołowych zawodników Polski, da niewątpliwie pełną satysfakcję spragnionej zobaczenia dobrego sportu publiczności.

Zawody odbędą się na boisku ŁKS. Początek o godz. 15.30.

28 B. M. WALNE ZEBRANIE BOKSERÓW

Doroczne walne zebranie Ł. O. Zw. Bokserskiego, odbędzie się w sobotę, 28 maja o godz. 17-ej, względnie o 17.30 w lokalu Związku, Piotrkowska 289.

NIE WOLNO STARTOWAĆ Z „DZIKIMI"

Za udział w wyścigu kolarskim, zorganizowanym przez „dzikie" kluby, zostało zawieszonych przez Ł. O.

Smutny finał „Wesołego czwartku"

Zaaresztowanie gł. organizatora zabawy

Jak już donieśliśmy, w związku z „czwartkiem rozrywkowym", zorganizowanym przez zw. „Praca Polska" w 3-cią rocznicę zgonu Marsz. Piłsudskiego, zaaresztowani zostali prezes „Pracy Polskiej", Schulz oraz Maciąg, red. odp. „Orędownika", gdzie ukazał się komunikat o „rozrywkowej" imprezie.

Po przeprowadzeniu wstępnego dochodzenia, — był głównym organizatorem wesołej zabawy. wolność Henryk Schulz, natomiast z polecenia władz śledczych został onegdaj osadzony w areszcie sekretarz „Pracy Polskiej", Piotrowski, który jak wykazało dochodzenie, — jest głównym organizatorem wesołej zabawy.

Co się zaś tyczy red. odpowiedzialnego „Orędownika", Maciąga, zastosowany został wobec niego areszt bezwzględny, jako środek zapobiegawczy. W dniu wczorajszym Maciąg z nakazu władz prokuratorskich, przewieziony zo stał o więzienia śledczego przy ul. Szterlinga.

Odczyt prof. Michałowicza w Łodzi

W niedzielę, dnia 22 b. m. o godz. 12 w sali „Stowarzyszenia Śpiewaczego" ul. 11 Listopada 21 mówić będzie o ideologii Klubów Demokratycznych (Sumienie obywatelskie), prof. Uniwersytetu Marszałka Józefa Piłsudskiego, dr. Mieczysław Michałowicz z Warszawy.

Hiena grasująca wśród bezrobotnych pod kluczem

33-letni Antoni Szymczak, poprzednio już karany za oszustwa odpowiadał przed Sądem Grodzkim w Łodzi za szereg nowych oszustw. Specjalnością Szymczaka było wyłudzanie pieniędzy od bezrobotnych pod pretekstem wyrobienia posady i w ten sposób poszkodował wiele osób.

Między innymi w dniu 10 lipca 1937 r. wyłudził od Józefa Gorzeli (Kraszewskiego 20) kwotę 45 zł., obiecując wyrobić posadę. Następnie ukrywał się i dopiero w lutym b. r. ujęto go na innym podobnym oszustwie, za co będzie oddzielnie odpowiadał.

Sąd skazał Antoniego Szymczaka na 1 rok więzienia.

Tragiczna śmierć pacjenta w szpitalu Ubezpieczalni

Ojciec domaga się 30.000 zł. odszkodowania

W dniu wczorajszym przed wydziałem cywilnym Sądu Okręgowego, znalazła się ponownie na wokandzie sprawa z oskarżenia Jakuba Działoszyńskiego, ojca Eliasza, który trzy lata temu, wyskoczył z trzeciego piętra szpitala Ubezpieczalni Społecznej, przy ul. Zagajnikowej, ponosząc śmierć na miejscu.

Eliasz Działoszyński został operowany na wyrostek robaczkowy i przebywał w szpitalu. W nocy przebudził się, uległszy silnemu szokowi nerwowemu i zerwał się z łóżka. Sąsiad jego zadzwonił na służbę, która jednak się nie zjawiła. Tymczasem Działoszyński wybiegł na korytarz, a stąd na salę kobiecą. Chore na widok męźczyzny o tej niezwykłej porze wszczęły alarm, ale i tym razem nikt ze służby się nie zjawił. Działoszyński biegł dalej, wciąż nieprzytomny i wbiegł do ubikacji, gdzie było otwarte okno. Nie namyślając się długo, wyskoczył on z wysokości trzeciego piętra, ponosząc śmierć na miejscu.

Ojciec zabitego wystąpił ze skargą przeciw Ubezpieczalni, domagając się odszkodowania w sumie 30.000 złotych. Sprawa była już kilkakrotnie odraczana i w dniu wczorajszym znalazła się znów na wokandzie sądowej.

Biegli lekarze orzekli, że przy najlepszej obsłudze, podobny wypadek mógł mieć miejsce, zaznaczając, że i w innych szpitalach łódzkich panują te same porządki. Rzecznicy powoda wystąpili o odroczenie wczorajszej rozprawy dla wysłuchania opinii wydziału medycznego Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego w Warszawie, a to ze względu na sprzeczność w dotychczasowych wydanych opiniach lekarskich. Dalej rzecznicy powoda dowodzili, że opinia komisji biegłych lekarskich nie wytrzymuje najmniejszej krytyki.

Jest rzeczą niedopuszczalną, aby w szpitalu publicznym, chory po operacji, mógł przez kwadrans dzwonić na służbę i przez cały ten czas być pozbawiony opieki. Dalej rzecznicy powoda dowodzili, że nie wystarczy wybudowanie pięknego, reprezentacyjnego gmachu szpitalnego, chodzi bowiem tu o sprawę zasadniczą dla społeczeństwa i nie dopuszczenie, aby w przyszłości podobne wypadki mogły mieć miejsce. Przeciw temu oponowali przedstawiciele pozwanej Ubezpieczalni. Sąd zapowiedział ogłoszenie decyzji za parę dni.

Z codziennych walk robotników

DYREKTOR, KTÓRY NIE UZNAJE I OBRAŻA DELEGATÓW FABRYCZNYCH. W tkalni mechanicznej Juliusza Millera, przy ul. Senatorskiej 6 dyrektorem jest niejaki Lause. Od pewnego czasu po między dyrektorem, a robotnikami w tej fabryce dochodzi do częstych zatargów na tle podziału pracy, w których przeważnie interweniują delegaci fabryczni. Zatargi te niekiedy przybierają na takiej ostrości, że na teren fabryki zmuszeni są przybywać w celach mediacyjnych przedstawiciele klasowego związku włókniarzy.

W dniu wczorajszym w fabryce tej wynikł znów zatarg na tle podziału pracy. Podczas interwencji delegatów fabrycznych oraz przedstawicieli związku, dyr. Lause obraził jednego z delegatów i w rezultacie związek klasowy zmuszony był zrobić przeciw dyrektorowi doniesienie do referatu karnego inspekcji pracy, która, opierając się na przepisach umowy zbiorowej, niewątpliwie zastosuje wobec dyr. Lausego odpowiednie sankcje.

MAJSTER, KTÓRY ŹLE TRAKTOWAŁ ROBOTNIKÓW, PRZYRZEKŁ POPRAWĘ. W dniu wczorajszym odbyła się w Inspekcji Pracy konferencja w sprawie ostrego zatargu w fabryce jedwabiu firmy Sz. Kołko przy ul. Piotrkowskiej 167.

Zatarg powstał na tle złego traktowania robotników firmy przez majstra niejakiego O. Rittena.

W wyniku konferencji majster zobowiązał się na przyszłość delikatniej traktować robotników, zaś firma postanowiła wyciągnąć w razie ponownego zatargu odpowiednie konsekwencje.

KONFERENCJA W SPRAWIE ZATARGU W FIRMIE KUNSTLER. W dniu dzisiejszym o godzinie 13.30 odbędzie się w Inspekcji Pracy konferencja w sprawie zlikwidowania długotrwałego zatargu między firmą Wiktor Kunstler i S-ka przy ul. Suwalskiej nr. 25/27 a robotnikami.

Zatarg powstał na tle zwolnienia dwóch delegatów i kilku robotników z pracy. Pozostali robotnicy wysunęli żądanie zastosowania podziału pracy na co jednak firma zgodzić się nie chciała.

ROKOWANIA Z KELNERAMI O UMOWĘ ZBIOROWĄ. W dniu dzisiejszym w Inspekcji Pracy zwołana została konferencja obustronna przedstawicieli stow. restauratorów i związków kelnerów i kuchmistrzów, celem uzgodnienia warunków pracy i zawarcia nowej umowy zbiorowej dla kelnerów i kuchmistrzów. Jak to podawaliśmy, poprzednia umowa za warta w ub. roku na skutek wypowiedzenia przez restauratorów wygasa z dniem 10 czerwca b. r.

STRAJK OKUPACYJNY W TKALNI „BOAS" W ZGIERZU. W dniu wczorajszym o godzinie 8 rano wybuchł w tkalni zarobkowej p. n. „Boas" w Zgierzu przy ul. Dąbrowskiego 6 strajk okupacyjny, który objął 30 robotników.

Strajk wybuchł na tle niehonorowania orzeczenia komisji rozjemczej przez firmę.

O powyższym strajku został powiadomiony Inspektorat Pracy w Łodzi.

W wirze wielkiego miasta

KRADZIEŻ „NA SUBLOKATORA"

Adam Mikołajczyk, zam. przy ul. Moniuszki 7, przyjął w dniu onegdajszym do swego mieszkania sublokatora Henryka Świerka.

W dniu wczorajszym zbudziwszy się, Mikołajczyk zauważył łóżko swego sublokatora puste. Tknięty złym przeczuciem podszedł do szafy i stwierdził ku swemu przerażeniu, że padł ofiarą kradzieży.

Świerk zabrał z sobą zegarek, 7 koszul, kilka ręczników oraz 50 złotych w gotówce.

O kradzieży tej zostały powiadomione władze policyjne, które wdrożyły dochodzenie w kierunku ujęcia złodziejaszka.

ZAMACH SAMOBÓJCZY

24-letni Kazimierz Pel, zamieszkały przy ul. Drukarskiej 6 w stajni przy ul. Wróblej 11 w celach samobójczych zażył nieznanej trucizny. Pogotowie po udzieleniu pomocy przewiozło desperata do szpitala w Radogoszczu.

Przyczyny zamachu samobójczego nie ustalono.

SZCZĘŚCIE W NIESZCZĘŚCIU

W dniu wczorajszym w domu przy ulicy Wysokiej 15 miał miejsce nieszczęśliwy wypadek. Lokatorka tego, 44letnia Chaja Płoszaj, zamieszkała na trzecim piętrze, na poddaszu, wychyliła się przez otwarte okno dla zaczerpnięcia świeżego powietrza. Nagle straciła równowagę i wypadła. Na szczęście kobieta spadła na dach przybudówki wysokości jednego piętra. Przybyły lekarz Czerwonego Krzyża stwierdził u Płaszajowej jedynie potłuczenie kolan i ogólne obrażenia cielesne i po opatrzeniu jej ran pozostawił ją pod opieką rodziny na miejscu.

WYPADEK W CHŁODNI MIEJSKIEJ

Nieszczęśliwy wypadek zdarzył się w dniu wczorajszym podczas pracy na terenie budującej się chłodni miejskiej, przy ul. Rokicińskiej 28.

Cieśla 27-letni Aleksander Gwardziński, zam. przy ul. Suchej w pewnym momencie został przyciśnięty przez ciężką belkę drewnianą, ulegając potłuczeniu ciała.

Do nieszczęśliwego wezwano pogotowie C. K., którego lekarz opatrzył.

Radio łódzkie

PIĄTEK, DNIA 20 MAJA.

6.20 Gimnastyka. 6.40 Muzyka — płyty. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka — płyty. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Przerwa. 11.00 Audycja dla poborowych. 11.15 Audycja dla szkół: słuchowisko p. t. „Syn ziemi" w oprac. Czesławy Rączaszkowej (z Łodzi na wszystkie Rozgłośnie P. R.). 11.40 Georges Thill (tenor) solo i w duecie — płyty. 11.57 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorium Astronomicznego. 12.00 Hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Przerwa. 14.00 Muzyka operowa— płyty. 15.00 Życie artystyczne. 15.10 Utwory na harmonijkę ustną — płyty. 15.30 Wiadomości gospodarcze z Warszawy. 15.45 Jak pracują nasze mamy: „Gospodyni wiejska" — audycja dla dzieci w oprac. Heleny Hohendlingerówny (z Wilna). 16.15 „Toast z pantofelka" — lekka audycja muzyczna. 16.50 Pogadanka aktualna. 17.00 O Kongresie Pracy Obywatelskiej Kobiet — mówić będą: Aleksandra Piłsudzka i dr. Hanna Pohoska. 17.15 Zespołowa muzyka wokalna. 17.50 Przegląd wydawnictw — prof. Henryk Mościcki. 18.00 Wiadomości sportowe ogólne. 18.10 Wiadomości sportowe lokalne. 18.15 Koncert wymienny do Krakowa i Katowic, Miniatury na orkiestrę smyczkową w wykonaniu zespołu smyczkowego. 18.40 Pogadanka gospodarcza p. t. „Tomaszów, Chodaków, Polana" — wygłosi Roman Jaworski. 18.55 Odczytanie programu. 19.00 Komedia Aleksandra Fredry — Wieczór VII: „Zrzędność i przekora". 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 Koncert symfoniczny. W programie muzyka polska. Wykonawcy: Orkiestra PR. W przerwie ok. godz. 21.00 Dziennik wieczorny i pogadanka aktualna. 22.00 Muzyka taneczna w wyk. Ork. Rozgłośni Lwowskiej pod dyr. Tadeusza Seredyńskiego. 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, przegląd prasy i komunikat meteorologiczny. 23.00 Muzyka taneczna i piosenki — płyty.

Echa ucieczki bankiera Mendelsona przed Sądem Pracy

W dniu wczorajszym Sąd Pracy w Łodzi rozpoznawał na posiedzeniu niejawnym sprawę Franciszki Bartosiak, pracownicy domowej oraz Blumy Kan, sekretarki prywatnej, które złożyły skargę przeciw osławionemu Czyi Mendelsonowi, b. dyrektorowi Bank Spółdzielczego Handlowo - Przemysłowego, który jak wiadomo, po zdefraudowaniu znacznej sumy pieniędzy na szkodę akcjonariuszy i wierzycieli banku, zbiegł zeszłe w ubiegłym roku zagranicę i do tej pory się ukrywa. Wyżej wymienione powódki zatrudnione były w banku w charakterze pracownic i dyr. Mendelson pozostał im winien z tytułu pensji oraz urlopów około 1500 złotych.

Sąd, po rozpatrzeniu sprawy, opierając się na 157 art. K. P. C. zamianował kuratora do zastępowania nieobecnego dyrektora Mendelsona w osobie adw. Piotrkowskiego, który ma zlecone załatwienie pretensyj powódek z majątku ruchomego, jaki pozostał po zbiegłym bankierze aferzyście.

Warto zaznaczyć, że mianowanie kuratora przez Sąd Pracy, jest nienotowanym dotąd wydarzeniem i nie ma do tej pory precedensu w praktyce Sądu Pracy.

Tragiczny upadek z rusztowania

Dwaj murarze ciężko ranni

W dniu wczorajszym o godzinie 12 w południe wydarzył się na ul. Wólczańskiej przed domem Nr. 38 tragiczny wypadek, którego ofiarą padli dwaj murarze zatrudnieni przy remoncie domu, a mianowicie 34-leni Zygmunt Skąpiec, zam. przy ul. Mianowskiego 14 i 32-letni Jan Pijanowski, zam. przy ul. Przędzalnianej 21.

W chwili, gdy obaj murarze znajdowali się na rusztowaniu, belka na której opierała się deska oderwała się od drabiny. Obaj robotnicy runęli z wysokości drugiego piętra na bruk, odnosząc złamanie kręgosłupów.

W stanie ciężkim przewieziono ich do szpitala Ubezpieczalni Społecznej .

Władze policyjne prowadzą dochodzenie w kierunku ustalenia kto ponosi odpowiedzialność za wypadek.

Pobór rocznika 1917

Dziś w czwartek, dnia 19 b. m. winni się stawić do przeglądu wojskowego: Przed komisją poborową Nr. 1 (Ogrodowa 34) poborowi rocznika 1917, zamieszkali na terenie 3 komisariatu P. P. o nazwiskach na litesy Sz, Z.

Przed komisją poborową Nr. 2 (Al. Kościuszki 19) poborowi rocznika 1917, zamieszkali na terenie 7 komisariatu P. P. o nazwiskach na litery A B C D E.

Jutro, w piątek, dnia 20 b .m. winni się stawić do przeglądu wojskowego:

Przed komisją Nr. 1 poborowi rocznika 1917 poborowi rocznika 1917, zamieszkali na terenie 3 komisariatu P. P. o nazwiskach na litery W.

Przed komisją Nr. 2 poborowi rocznika 1917, zamieszkali na terenie 7 komisariatu P. P. o nazwiskach na litery F G.

Zgłaszający się do przeglądu winni posiadać dowód osobisty, zaświadczenie o rejestracji, świadectwo szkolne i zawodowe.

Z teatrów

TEATR LETNI W PARKU STASZICA: Dziś i codziennie o godz. 9-ej wiecz. grana będzie w Teatrze Letnim w parku Staszica komedia wiedeńska „Małe szczęście Agnieszki".

TEATR KAMERALNY: Występy Teatru Habima.

Nocne dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: H. Pastorowa, Łagiewnicka 96, J. Kahane, Limanowskiego 80, J. Koprowski, Nowomiejska 15, M. Rozenblum, Śródmiejska 21, M. Bartoszewski, Piotrkowska 94, L. Czyński, Rokicińska 53, E. Zakrzewski i S-ka (Kątna 54), I. Siniecka, Rzgowska 59), S. Trawkowska, Brzezińska 56.

Komunikat organizacyjny

W dniu 21 maja 1938 r. o godz. 7-ej w. w sali Domu Związków Zawodowych przy ul. Wysokiej nr. 45, rozpocznie swe obrady Doroczna Konferencja Okręgowa Łódzkiej Organizacji P. P. S.

Porządek obrad Konferencji Okręgowej obejmuje:

1) Sprawozdania: polityczne, organizacyjne i finansowe OKR-u oraz sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.

2) Wybory: OKR-u i Sądu Partyjnego.

23) Referat przedstawiciela CKW.

Zgodnie z art. 35 Statutu Organizacyjnego Partii, głos decydujący na Konferencji Okręgowej mają:

a) delegaci poszczególnych dzielnic wybrani na Walnych Zebraniach, b) członkowie OKR-u, c) przedstawiciele: Komisji Rewizyjnej, Sądu Partyjnego i Wydziałów Okręgowych.

SEKRETARIAT Ł. O. K. P. P. S.

Odbito w druk. „Robotnika", Warecka 7.